

Tarnogórska 
SOLIDARNOSĆ
1980-1981



Tarnogórska 
SOLIDARNÓŚĆ
1980–1981

Oddział Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach

Robert Ciupa
Sebastian Rosenbaum



Tarnogórska 
Solidarność
1980–1981

Katowice 2010

© Copyright by Oddział Instytutu Pamięci Narodowej –
Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach
Katowice 2010

Recenzenci

dr Krzysztof Gwóźdź

Andrzej Sznajder

Zdjęcie na okładce

Ryszard Kowalski

Projekt graficzny, skład i łamanie

Bogusław Nikonowicz

Druk i oprawa

PPHU Drukpol sp.j.

Tarnowskie Góry, ul. Kochanowskiego 27

www.drukujemy.pl

ISBN 978-83-8098-314-4

Wydawca

Oddział Instytutu Pamięci Narodowej –

Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach



Wstęp

Dlaczego warto bliżej przedstawić okoliczności powstania i działalność NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach lat 1980–1981? W pierwszym rzędzie należy wskazać na wielkie znaczenie strajku w tarnogórskiej fabryce „FAZOS” w dniach 21 i 22 sierpnia 1980 roku. Strajk, rozpoczęty w tydzień po wybuchu protestów w Stoczni Gdańskiej, zainicjował falę niezadowolenia w spokojnym dotąd Górnośląskim Okręgu Przemysłowym. I choć to Tarnowskie Góry stały się centrum późniejszego niezależnego ruchu związkowego w wojewódz-

twie katowickim – wskazać trzeba w tym kontekście na Jastrzębie-Zdrój czy Hutę „Katowice” w Dąbrowie Górniczej – to właśnie temu miastu przypada palma pierwszeństwa w otwarciu górnośląskiego epizodu „karnawału »Solidarności«”. Symboliczna ranga strajku w „FAZOS-ie” pojawiła się sporo później. Ten znaczący epizod pozostawał raczej zapomniany. Pamiętano o porozumieniach jastrzębskich, koncentrowano się na wydarzeniach w centrum GOP-u czy Rybnickiego Okręgu Węglowego. Przywrócenie pamięci społecznej wydarzeń tarnogórskich

z 21 i 22 sierpnia 1980 roku nie dokonało się w pełni, ale dopiero od kilku lat zaczyna silniej przenikać do ustaleń badawczych oraz wiedzy potocznej. To proces budowania symbolicznego sensu wydarzeń sprzed ponad trzydziestu lat, który trwa i który warto wzmacniać.

Tarnogórska „Solidarność” pozostaje zjawiskiem interesującym także z innych względów. Związek utworzył w mieście i okolicznych zakładach pracy zwartą i stosunkowo silną strukturę, początkowo podległą Międzyzakładowej Komisji Związkowej w Bytomiu, a od wiosny 1981 roku w pełni samodzielną, a nawet tworzącą osobny Podregion w obrębie Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Podregion ani nadmierne duży, ale też nie bardzo mały. Skupiający głównie zakładowe i robotnicze komórki NSZZ, ale również, jak w całym regionie, związkowe komisje oświatowe i służby zdrowia (w Górniczym Centrum Rehabilitacji w Tarnowskich Górach powstała jedna z pierwszych takich komisji w województwie katowickim). Spojrzenie na aktywność tarnogórskiej „Solidarność” lat 1980–1981 to okazja do przyjrzenia się, jak Związek realizował swoje cele i zadania w mikroskali jednego średniej wielkości miasta. Znaczenie ogólnopolskie, a nawet międzynarodowe „Solidarność” po wielokroć było przedmiotem różnorodnych analiz i opisów, tak badawczych, jak

i publicystycznych. Ale wielka, odnawiająca siła „Solidarność” tkwiła w rozproszeniu Związku, to znaczy w jego powszechności, obecności w tak wielu zakątkach kraju, a więc w jego aktywności „u dołu”, pośród społeczeństwa. Pytanie o to, jak misja „Solidarność” realizowała się w praktyce w poszczególnych miejscowościach kraju to, rzecz jasna, wciąż jeszcze dezyderat badawczy. Niniejszy album nie zastępuje monografii historycznej tarnogórskiej „Solidarność”, jest jednak próbą ukazania Związku w tym mieście i otaczającym go subregionie, przedstawienia za pośrednictwem materiałów wizualnych, tekstów źródłowych i komentarzy historycznych. Próba częściową i z konieczności niepełną, która w przyszłości z pewnością doczeka się uzupełnień.

Materiały zamieszczone w niniejszym tomie pochodzą ze zbiorów Ryszarda Kowalskiego, fotografa tarnogórskiej „Solidarność” lat 1980–1981, oraz innych osób prywatnych, działaczy Związku z Tarnowskich Gór: Jana Góry, Zbyszka Klicha, Leonarda Wardy. Ponadto wykorzystano materiał ilustracyjny Sekcji Terenowej NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach, Muzeum w Tarnowskich Górach i archiwum redakcji „Gwarka”. Wszystkim, którzy przekazali nam swoje materiały, składamy serdeczne podziękowania.



Solidarność

ROZDZIAŁ I





Tarnowskie Góry w przededniu Sierpnia 1980 roku

Tarnowskie Góry, miasto na obrzeżach Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, na pograniczu obszarów „czarnego” (przemysłowego) i „zielonego” (leśno-rolnego) Górnego Śląska, na początku lat osiemdziesiątych było istotnym ośrodkiem przemysłu hutniczego, maszynowego, chemicznego, odzieżowego i spożywczego województwa katowickiego. Z górnictwem było związanych kilka dużych przedsiębiorstw: Tarnogórska Fabryka Urządzeń Górniczych „TAGOR”, Fabryka Sprzętu Ratunkowego i Lamp Górniczych „FASER”, Fabryka Zmechanizowanych

Obudów Ścianowych „FAZOS”. Sprzęt mechaniczny produkowały Zakłady Mechaniczne „ZAMET” i Fabryka Podzespołów Elektrotechnicznych „Ema-Elektrocarbon”, przemysł chemiczny reprezentowany był przez Zakłady Chemiczne „Tarnowskie Góry” i Zakłady Aparatury Chemicznej „CHEMET”, a odzieżowy m.in. przez Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Tarmilo”, ZPO „Bytom” czy Dom Mody „Elegancja”. Ważnym zakładem było także Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów „PREFABET”. Łącznie na przemysłowy krajobraz miasta składało się

Tarnogórski rynek, widok na kościół ewangelicko-augsburski.
Zbiory Muzeum w Tarnowskich Górach



Zabytkowe podcienia w śródmieściu
Tarnowskich Gór, lata 70.
Fot. Archiwum „Gwarka”

kilkadziesiąt mniejszych i większych przedsiębiorstw. Ważnym punktem na mapie Tarnowskich Gór był węzeł kolejowy. Tutejsza stacja rozrządowa należała do największych w kraju i Europie. Ogółem tarnogórskie zakłady pracy zatrudniały kilkadziesiąt tysięcy osób, które, jak pokazały wydarzenia sierpnia i września 1980 roku, stanowiły poważny potencjał strajkowy i związkowy.

Wskutek reformy administracyjnej z 1975 roku nastąpiła likwidacja powiatów, w tym także tarnogórskiego. Do Tarnowskich Gór włączono położone w dawnym powiecie niewielkie miasta – Strzybnicę i Miasteczko Śląskie. Tym samym w granicach Tarnowskich Gór znalazły się Huta Cynku „Miasteczko Śląskie” i Zakłady Mechaniczne „ZAMET”. W efekcie tego w 1978 roku obszar miejski obejmował



Powyżej:
Budowa przykładowego
osiedla w dzielnicy
Tarnowskich Gór – Strzybnicy.
Fot. Archiwum „Gwarka”

Po lewej:
„Czyn społeczny” – prace porządkowe
wokół nowych bloków na jednym
z tarnogórskich osiedli.
Fot. Archiwum „Gwarka”

15 115 hektarów, zamieszkałych przez 64 111 osób, co w kategorii zaludnienia plasowało miasto na 16. miejscu spośród 43 miast województwa katowickiego.

Dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych pracowników zakładów wokół niektórych fabryk zbudowano osiedla. Powstałe w ten sposób blokowiska kontrastowały z zabytkową zabudową śródmieścia i skupiskami domków jednorodzinnych, dominujących w podmiejskich dzielnicach Tarnowskich Gór (ponad 85 proc. ogółu zabudowy). Nowe osiedla obiecywały nowoczesny, wysoki standard mieszkaniowy, ale zarówno kiepski poziom realizacji budynków, jak i przeciągające się prace wykończeniowe i zagospodarowanie otoczenia generowały liczne napięcia społeczne. W porównaniu z sąsiednimi miastami GOP-u wa-

runki mieszkaniowe w Tarnowskich Górach uchodziły za stosunkowo niezłe, bo budowano tu i oddawano do użytku sporo mieszkań (tereny zabudowane tworzyły zaledwie jedną piątą powierzchni miasta). Ale i tak na początku lat osiemdziesiątych na „przydział mieszkaniowy” czekało się w mieście przeciętnie dziesięć lat.

Katastrofa ekologiczna, jeden z najgroźniejszych symptomów modernizacyjnej zapaści Polski, nie ominęła Tarnowskich Gór. Miasto znajdowało się w czołówce województwa katowickiego pod względem zanieczyszczenia środowiska cynkiem, wyjątkowo szkodliwa była także obecność w powietrzu ołowiu, pyłu zawieszonego czy tlenku węgla. Skażeniu uległy gleby i wody, a rzeki, takie jak Stoła, zamieniły się w toksyczne ścieki. Głównymi trucicielami były Huta Cynku oraz Zakłady Chemiczne.



Dyktatura

W roku 1980 Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR) w Tarnowskich Górach, podobnie jak w całym kraju, odgrywała rolę hegemona na społeczno-politycznej scenie miasta. Kontrolowała administrację miejską w myśl hasła, iż „administracja rządzi, ale partia kieruje”. System nomenklaturowy, czyli wymóg rekomendowania przez PZPR kandydatów na setki stanowisk kierowniczych w mieście, dodatkowo gwarantował partii pełną kontrolę instytucji i zakładów pracy. Instrumentem partii w przedsiębiorstwach były także branżowe związki za-

wodowe, „pasy transmisyjne” PZPR do załóg. Przy pomocy lokalnego tygodnika „Gwarek” partia kontrolowała przepływ informacji o mieście i okolicy, prezentując siebie jako „przewodnią siłę narodu”. Miejskowa prasa kamuflowała katastrofalny stan gospodarki i rosnące niezadowolenie społeczne. Służyła temu także nachalna „propaganda wizualna” – murale, plakaty, tablice, atakujące w miejscach publicznych sztampowymi, ideologicznymi hasłami.

W obrębie Komitetu Miejskiego PZPR działało kilkadziesiąt komitetów zakładowych,

Obrady plenarne tarnogórskiej partii komunistycznej, lata 70.
Fot. Archiwum „Gwarka”



Powyżej:
Typowa „propaganda wizualna”: wszechobecne hasła podkreślające przewodnią rolę PZPR. Tarnowskie Góry, ul. Sienkiewicza, po prawej Technikum Mechaniczno-Elektryczne. 1971 r.
Fot. Archiwum „Gwarka”



Po lewej:
W partyjnej prasie dominowała tzw. nowomowa – skutecznie maskująca prawdziwe realia pogrążonego w głębokim kryzysie kraju. Jej celem było budowanie wrażenia jedności społeczeństwa wokół celów PZPR.



podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, skupiających łącznie około 5 tys. członków. Naturalną bazą ich aktywności były zakłady pracy, natomiast „w terenie”, tj. w poszczególnych dzielnicach miasta, partia niemal w ogóle nie posiadała swoich struktur. Na czele KM PZPR w Tarnowskich Górach stał jako I sekretarz Marian Połonczarz (1 IX 1979 – 24 VI 1981), za-

stąpiony przez Eugeniusza Latuska (24 VI 1981 – 26 IV 1983), zwolennika twardej linii wobec „Solidarności”. Połonczarz był typowym aparatchykiem, od 1966 roku zatrudnionym w aparacie politycznym PZPR w Bytomiu. Natomiast Latuszek reprezentował kadrę kierowniczą Huty Cynku „Miasteczko Śląskie” i przed rokiem 1981 nie pełnił w PZPR funkcji kierowniczych.

Zdzisław Grudzień, I sekretarz KW PZPR w Katowicach, z „gospodarską” wizytą w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”, maj 1980 r.
Fot. R. Kowalski





„W toku swojej codziennej działalności w okresie przedzjazdowym miejska instancja partyjna [Tarnowskich Gór] ukazywała społeczeństwu ogrom korzystnych przemian, jakie z inicjatywy i pod kierownictwem partii zaszły w okresie ostatniego dziesięciolecia. Dobry klimat i właściwa atmosfera, jaką stworzono załogom zakładów pracy i całemu społeczeństwu, wynikają ze świadomości dotychczasowych dokonań, dumy z rezultatów, jakie osiągnęliśmy w latach 1976–1980”.

Powszechny dialog o wspólnych sprawach, „Gwarek”, nr 6, 6–12 II 1980 r.

O ile partia komunistyczna zajmowała w Tarnowskich Górach pozycję dominującą, o tyle obecność Służby Bezpieczeństwa w mieście była dość słaba. Po reformie administracyjnej z 1975 roku zlikwidowano struktury terenowe SB także i tutaj. „Operacyjne zabezpieczenie” miasta realizowała Grupa Operacyjna z Bytomia. Kierował nią wcześniejszy szef tarnogórskiego Referatu SB mjr Zbigniew Chmielewski. SB powróciła do miasta w 1983 roku, gdy powstał tu Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych (RUSW); do 1990 roku na jego czele stał mjr Jerzy Wach.

Na oficjalnych zebraniach partii przed Sierpniem 1980 roku, organizowanych wedle sztywnego rytuału i ceremoniału, dominowało samozadowolenie i pustosłowie oraz hołdownicze gesty wobec partyjnego zwierzchnictwa. 30 stycznia 1980 roku, na plenum KM PZPR w Tarnowskich Górach, I sekretarz partii Marian Połonczarz zapewniał Zdzisława Grudnia, I sekretarza KW PZPR w Katowicach, „że aktyw [partyjny] Tarnowskich Gór nie zawiedzie”. „Gwarek” donosił na marginesie wyborów do Sejmu PRL z 23 marca 1980 roku: „głosowaliśmy za programem VIII Zjazdu PZPR – za rozkwitem naszej ojczyzny”. Wymuszany udział w pochodach pierwszomajowych określano mianem „wspaniałej manifestacji jedności”.

Partię uznawano za gwaranta rozwoju kraju, wokół którego jednoczy się społeczeństwo: „VIII Zjazd PZPR zmobilizował załogę »TAGOR-u« – pisano wiosną 1980 roku – do podjęcia czynu produkcyjnego. Wykonany on został w większej od planowanej skali. (...) Podczas trwania obrad VIII Zjazdu zaciągnięto 124 produkcyjne Warty Zjazdowe. (...) Aktywność ta jest świadectwem aprobaty i poparcia, jakiego załoga »TAGOR-u« udziela polityce partii”.

Wydarzenia Sierpnia 1980 roku podważyły dotychczasową pozycję PZPR. W październiku 1980 roku w postaci Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej „Solidarność” w Tarnowskich Górach pojawił się groźny konkurent KM PZPR. Nastąpiło masowe składanie legitymacji partyjnych, wielu działaczy, nie opuszczając PZPR, zaangażowało się w komórkach „Solidarności”, a nawet uczestniczyło w strajkach. Niekiedy do protestów załóg przyłączały się komitety zakładowe PZPR. Nastąpił rozkład „dołowych” organizacji partyjnych, które nie potrafiły podjąć aktywności na dawną skalę. Zaczęła znikać „propaganda wizualna”: „zlikwidowano hasła i treści, tak że obecnie w zakładach prawie tej propagandy nie widać. Gablotki PZPR świecą pustkami”, relacjonowano w kwietniu 1981 roku. W ramach prób oddolnego demokratyzowania partii zaczęły się tworzyć tzw. struktury poziome („poziomki”), podważające hierarchię wewnątrzpartyjną i domagające się usunięcia skompromitowanych aktywistów. Zlikwidowano je w lipcu 1981 roku, gdy partia zaczęła zwierać mocno przerzedzone szeregi i przygotowywać się do konfrontacji z „Solidarnością”.

Na poprzednich stronach:
Pochód pierwszomajowy
przechodzi przez rynek
w Tarnowskich Górach. Lata 80.
Fot. Archiwum „Gwarka”



Górnicy w galowych strojach i odwołania do folkloru towarzyszyły obchodom „świąt” państwowych, takich jak 1 Maja. Lata 70.
Fot. Archiwum „Gwarka”

„Partia stoi na stanowisku leninowskich zasad, w oparciu o które był budowany ruch zawodowy w Polsce, i zdaje sobie sprawę, że to nie te zasady, lecz odstępstwa od nich w praktyce (...) doprowadziły do tak głębokich deformacji w pracy związkowej, iż spowodowały kryzys zaufania znacznej części klasy robotniczej do związków”.

Zadania członków partii w ruchu związkowym, dokument KM PZPR w Tarnowskich Górach, 1981 r.



Ważny rytuał w zakładowych komórkach PZPR: nadanie sztandaru partyjnego. Tarnowskie Góry, lata 70. Fot. Archiwum „Gwarka”

**Opinie członków partii na temat sytuacji tarnogórskiej PZPR
(wypowiedzi na Plenum KM PZPR w Tarnowskich Górach z 4 września 1981 r.):**

„Organizacja miejska [PZPR] nie podejmuje walki politycznej i nie wykorzystuje w tym celu tygodnika »Gwarek«. Dotyczy to braku stanowiska partii wobec wszelkich inicjatyw godzących w jej dobre imię, tj. propagowania przez KPN ulotek szkalujących PZPR, firmowanych przez MKZ NSZZ »Solidarność«, organizowanie akcji, np. marszu głodowego”

„Czynnik partyjny nie panuje nad sytuacją stworzoną przez »Solidarność« w kraju (...) oni przygotowują się z całym rozmachem do przejęcia władzy w państwie”

„Organizacja partyjna w zakładzie »FAZOS« praktycznie nie istnieje. Jeżeli członkowie partii podczas trwania strajku pochowali się do »mysiej dziury«, to jak myśleć o tej organizacji?”



Kryzys

Krótkotrwały boom gospodarczy początku lat siedemdziesiątych – efekt napędzanej kredytami koniunktury – załamał się około 1976 roku. Skutki kryzysu ekonomicznego zaczęły silnie odbijać się na życiu codziennym, powodując wzrost niezadowolenia społecznego i niechęci do władzy komunistycznej. Podwyżki cen na mięso z lipca 1980 roku doprowadziły nastroje społeczne do wrzenia, stając się jedną z przyczyn protestów robotniczych i powstania „Solidarności”.

Chroniczny brak podstawowych towarów sprawił, że konieczne okazało się reglamen-

towanie szeregu towarów konsumpcyjnych. W kwietniu 1981 roku system kartkowy, wprowadzony już częściowo pięć lat wcześniej, rozszerzono na mięso, masło, mąkę, ryż i kaszę, w sierpniu na alkohol, a we wrześniu na środki higieniczne. Towary były nie tylko reglamentowane, ale i trudno dostępne. „Zaopatrzenie sklepów w mieście nie uległo najmniejszej poprawie i w dalszym ciągu jest głównym powodem kształtowania negatywnych nastrojów we wszystkich środowiskach”, odnotowywały władze partyjne w czerwcu 1981 roku.

Ciągnące się na całą długość ulicy kolejki do wszystkich możliwych sklepów stały się typowym elementem krajobrazu.
Fot. R. Kowalski

„W sklepach brak podstawowych artykułów żywnościowych! Nie ma nic, brak sera, jajek, masła, mąki, owoców, margaryny, ziemniaki są rarytasem, za mięsem stoją potężne »ogonki«, szynka? – wyraz ten należy po prostu skreślić z polskiego słownika. Na razie mamy jeszcze chleb, lecz jak długo?»

Z odezwy „Do wszystkich członków NSZZ »Solidarność«, Tarnowskie Góry, 8 XI 1980 r.

„Dyzury aptek: Apteka 10 – podobno będzie wata.

Dyzury sklepów: Delikatesy ul. Dzierżyńskiego 64 polecamy wszystkim, którym zabrakło octu, herbaty i musztardy (szczególnie po obiedzie).

Propozycja: Z powodu braku masy towarowej proponujemy część ekspedientek nudzących się w sklepach zatrudnić na pół etatu do pilnowania porządku w mieście, bo MO ostatnio nie ma na to czasu”.

„Bez tytułu” – Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” MKZ Tarnowskie Góry, nr 1/81, 4 VI 1981 r.

„Wzrost niezadowolenia wśród załóg tarnogórskich zakładów pracy i nie tylko powoduje całkowity brak papierosów przez większość dni tygodnia. Notujemy całkowity brak mleka w proszku. Jakże na ten temat są komentarze, można się domyślić. Lepiej ich nie powtarzać”

Z akt KM PZPR w Tarnowskich Górach, 30 VI 1981 r.

Frustrację społeczną potęgowała świadomość przywilejów, którymi dysponowali partyjni „prominenci”, jak też wiedza o popełnianych przez nich nadużyciach. W prasie „solidarnościowej” Tarnowskich Gór odnotowano na marginesie malwersacji popełnionych przez jednego z miejscowych „bonzów”: „My za nasze upodlenie, za kilometrowe kolejki, za

upokorzenia, za piękne mowy, w których panowie prominenci udowadniali, że tylko uczciwą pracą doszli do majątku – żądamy czegoś więcej niż notatki w partyjnej gazecie”. A w odezwie tarnogórskiej „Solidarności” z 8 listopada 1980 roku pisano: „Czują się pewnie w swych komfortowych willach, wykonanych rękami robotników w czasie godzin pracy z kradzionego materiału, czują się silni siłą pieniądza, tak krajowego, jak i twardej waluty. Pieniądze te mają z okradania państwa i nas, w niezliczonych, miliardowych aferach. Łączą ich wszelkie możliwe powiązania i zależności. Odrażająca, cuchnąca plutokracja z jej kardynalnymi cechami: służalczością, podłością, korupcją”.

Bołączki codzienności doskwierały na każdym kroku. Charakterystyczny był rozkład dyscypliny pracy, powodowany np. problemami komunikacyjnymi. W czerwcu 1981 roku w Tarnowskich Górach „dojazd do pracy i powrót do domu odbywa się w okropnych warunkach. Autobusy są przepełnione, a rozkład jazdy to w zasadzie teoria. (...) Opóźnienia i wypadanie kursów szczególnie w godzinach szczytów przewozowych jest nagminne. Przyczyną takiego stanu jest nie tylko sprawa trudności technicznych, ale również niewłaściwej organizacji pracy, jak i braku dyscypliny dyspozytorów i kierowców. Autobusy często stoją z boku, kierowca siedzi u dyspozytora zamiast podjechać na stanowisko zgodnie z rozkładem jazdy”. Z powodu likwidacji wielu kursów autobusowych „wzrasta ilość spóźnień do pracy, a czas dojazdu (...) sięga często 4–5 godzin”.



Kolejki, ul. Krakowska.
Fot. Archiwum „Gwarka”



Niedobory żywności i innych towarów
zmusiły władze do wprowadzenia
reglamentacji towaru systemem
kartkowym.



Sytuacja zakładów tarnogórskich i osiedli w przededniu sezonu zimowego 1981/1982

Os. Przyjaźń – obniżenie ciśnienia wody, powodujące braki wody ciepłej.

Węzeł PKP – niedobory materiałowe i instalatorskie, zabezpieczenie w ubrania robocze w 50–60 proc., stan centralnego ogrzewania (CO) niezadowolający, kotły CO w bardzo złym stanie technicznym, zapas węgla do stycznia 1982 r.

„ZAMET” – braki energii, braki węgla, zmniejszone limity.

„ELECTROCARBON” – braki koksu.

„REMEL” – brak przydziału na paliwa stałe.

Zakłady Chemiczne – brak energii elektrycznej i surowców z importu, dlatego zastaje w grudniu 1981 r.

„METALPLAST” – ograniczenia w dopływie energii.

„FASER” – ograniczenia w dopływie energii.

„FAZOS” – na 4 kotły CO sprawne 2, zapas węgla wystarczy do połowy grudnia 1981 r., brak materiałów, pokrycie surowców importowych w 70 proc.

„PREFABET” – brak materiałów i surowców, szczególnie cementu, brak benzyny.

„CHEMET” – zmniejszenie limitów na energię i paliwa.

Z akt KM PZPR w Tarnowskich Górach

U góry:

Puste półki w pawilonie handlowym PSS
przy ul. Jana III Sobieskiego, 1981 r.
Fot. M. Muławski

U dołu:

Sklep spożywczy przy ul. Krakowskiej.
Fot. M. Muławski



Solidarność

ROZDZIAŁ II





Strajk w „FAZOS-ie”

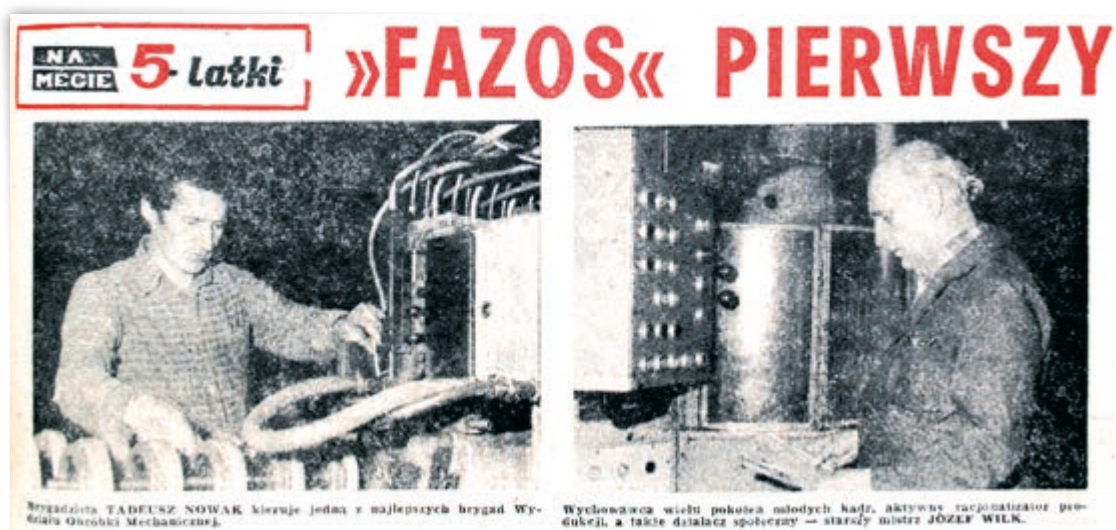
Fabryka Zmechanizowanych Obudów Ścianowych „FAZOS” powstała w latach 1972–1974, pracując na potrzeby górnictwa krajowego (90 proc. produkcji). Wzrost wydobycia węgla pod koniec lat siedemdziesiątych zapewnił przedsiębiorstwu dużą dynamikę rozwoju i status „jednego z najważniejszych ogniw maszynowego zaplecza polskiego przemysłu górniczego”.

Już w maju 1980 roku doszło tu do czterogodzinnej przerwy w pracy, spowodowanej faktem podwyższania norm i obniżania płac.

Postulaty załogi nie doczekały się odzewu ze strony dyrekcji. Od 14 sierpnia 1980 roku za pośrednictwem zachodnich radiostacji napływały pierwsze informacje o strajkach na Wybrzeżu. 21 sierpnia o godzinie 6.00 doszło do spontanicznej przerwy w pracy w spawalni; na czele protestujących stanął Włodzimierz Jackowski. W południe stała prawie cała zmiana – około 500 osób. Przewodniczącym Komitetu Strajkowego został Marek Skwarczyński z wydziału mechanicznego.

„FAZOS”
Fot. Archiwum „Gwarka”

Ironia historii: 9 VII 1980 r. „Gwarek” donosił o zamknięciu planu pięcioletniego w „FAZOS-ie” – pierwszym zakładzie w Tarnowskich Górach. Półtora miesiąca później „FAZOS” także okazał się pierwszy – rozpoczynając 21 VIII 1980 r. strajk – najwcześniej w całym województwie katowickim.



Spisano postulaty i żądania załogi, w sumie kilkaset punktów, które potem zrekapitulowano do 24. Dominowały hasła socjalne, bytowe, związane z funkcjonowaniem zakładu, także kwestiami personalnymi. Ale pośród nich znalazły się także żądania „pełnej informacji o sytuacji w kraju” i „pełnej informacji o wysu-

niętych postulatach na Wybrzeżu”. Odpowiedź komisji powstałej dla pertraktacji z protestującą załogą, reprezentującej ministerstwo górnictwa, dyrekcję zakładu, Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach i KM PZPR w Tarnowskich Górach, nie usatysfakcjonowała strajkujących, protest kontynuowano więc kolejnego dnia (22 sierpnia). „Aktyw partyjny” próbował bezskutecznie zerwać strajk. Gdy komisja władz obiecała realizację ok. 80 proc. postulatów, 22 sierpnia postanowiono zawiesić protest na tydzień, do czego doszło przed godziną 11.00 tego dnia. Przyjęta przez jego uczestników rezolucja została wysłana do Stoczni Gdańskiej (gdzie udał się delegat komitetu strajkowego „FAZOS-u”), do Rady Państwa i prezydium Rady Ministrów. Tarnogórcy strajkujący solidaryzowali się z podniesionym w Stoczni Gdańskiej postulatem utworzenia niezależnych związków zawodowych.

„Tarnogórska Fabryka Obudów Zmechanizowanych »FAZOS«. Załoga tego zakładu strajkowała od godz. 10.00 [dnia] 21.08.[19]80 r. do godz. 10.00 [dnia] 22.08.1980 r. Udział w strajku wzięło 800 osób (bez służb utrzymania, przebywających na urloпах i zwolnieniach L-4).”

Informacja KM PZPR na temat sytuacji społeczno-politycznej w Tarnowskich Górach, 11 IX 1980 r.

Tarnowskie Góry, dnia 21.08.1980 r.

Postulaty wysunięte przez załogę „FAZOS” w czasie strajku w dniu 21.08.1980 r.

- 1) Podnieść zarobki w formie dodatku z tytułu wzrostu kosztów utrzymania o 2000 zł.
- 2) Zwiększyć zasiłki rodzinne do takiej wysokości, jaka obowiązuje dla pracowników wojskowych i MO.
- 3) Dodatki dla pracujących na zmianie II i III odpowiednio 15% i 20%.
- 4) Dodatki dla pracowników akordowych za wolne soboty.
- 5) Podwyższenie dodatku za szkodliwość zdrowotną od 2,5 zł do 3,0 zł/h.
- 6) Wprowadzić „wystugę lat” bez względu na poprzednie miejsce pracy.
- 7) Zwiększyć fundusz mistrzowski, podać go do publicznej wiadomości.
- 8) Przyznać przywileje górnicze dla pracowników „Serwisu”.
- 9) Przeprowadzić ponowne wybory do Rady Zakładowej z udziałem całej załogi.
- 10) Zmniejszenie ilości pracowników umysłowych oraz zlikwidować etaty fizyczne pracowników zatrudnionych w biurach.
- 11) Podział premii za zadania specjalne, w szczególności pomiędzy pracowników zatrudnionych w produkcji.
- 12) Ponowne rozpatrzenie wniosków o przeszeregowanie, także wniosków odrzuconych.
- 13) Przeprowadzić wnikliwą analizę norm czasowych i grup zaszeregowania z udziałem pracowników wykonujących te roboty.
- 14) Zwiększenie premii dla pracowników dniówkowych.
- 15) Zniesienie marży zarobkowej z cen w barze garmazeryjnym.
- 16) Zmniejszenie do minimum wydatków na cele reprezentacyjne i propagandowe.
- 17) Zlikwidowanie współczynnika akordowego 0,94.
- 18) Obniżenie opłat za wczasy i przedszkola.
- 19) Podawanie pełnej i uczciwej informacji o sytuacji w kraju przez środki masowego przekazu.
- 20) Żądamy niewyciągnięcia konsekwencji w stosunku do pracowników zakładu z powodu strajku, a w szczególności do dyrektora naczelnego ob. Karmańskiego.
- 21) Żądamy usunięcia ze stanowiska dyrektora ds. pracowniczych ob. Florczaka za lekceważący stosunek do pracowników i ich spraw.
- 22) W pełni popieramy 21 postulatów wysuniętych przez strajkujących pracowników zakładów pracy wybrzeża, a w szczególności punktów dotyczących Niezależnych Związków Zawodowych.
- 23) Wysyłamy list solidaryzujący się z pracownikami strajkującymi na wybrzeżu.
- 24) Po rozpatrzeniu i zapewnieniu o realizacji powyższych postulatów załoga natychmiast podejmie przerwana pracę i odprącuje powstałe straty produkcyjne w normalnym czasie.

Żałoga Fabryki Zmechanizowanych Obudów Ścianowych „FAZOS” w Tarnowskich Górach

Tarnowskie Góry, dnia 22.08.1980 r.

**Rezolucja podjęta przez pracowników produkcyjnych
Fabryki Zmechanizowanych Obudów Ścianowych „FAZOS” Tarnowskie Góry
w wyniku strajku rozpoczętego w dniach 21–22.08.1980 r.**

W związku z obecną sytuacją gospodarczą, jaka ma miejsce w kraju, załoga naszego zakładu postanowiła zabrać w tej sprawie głos, nurtujący ogół narodu.

Strajk ma na celu poparcie postulatów odnośnie poprawienia sytuacji gospodarczej kraju i problemów zaopatrzenia rynku, wysuwanych przez strajkujących pracowników Wybrzeża. Popieramy również żądania dotyczące powołania wolnych związków zawodowych jako reprezentanta mas pracujących.

Mając na uwadze ciężką sytuację, jaka utrzymuje się w kraju, załoga na zebraniu ogólnym wszystkich pracowników postanowiła przystąpić do pracy, aby niepotrzebnie nie powodować dalszych strat, które w końcu uderzą w nas samych.

Jednocześnie załoga wysunęła szereg postulatów, które mają być zrealizowane i wyjaśnione w najbliższych dniach.

W przypadku niezrealizowania głównych postulatów robotników od dnia 1.09.1980 r. zakład stanie ponownie.

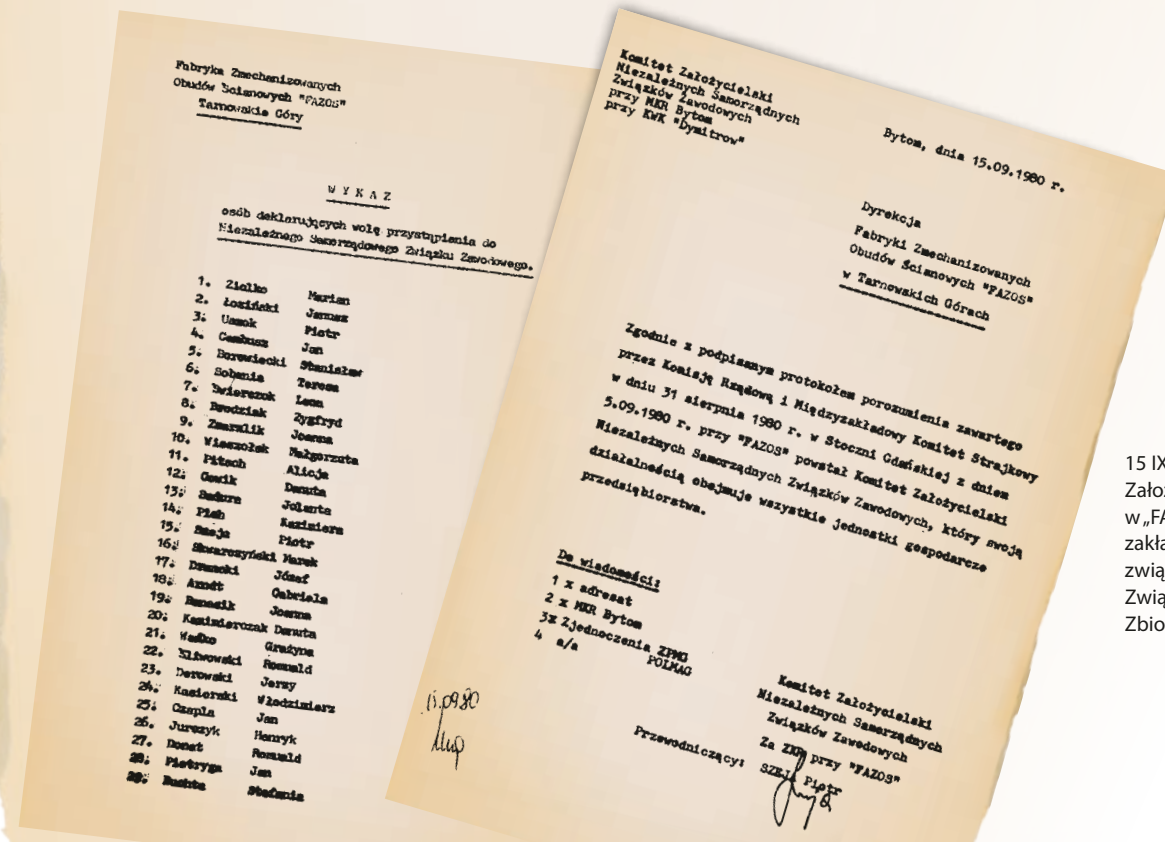
Załoga Fabryki Zmechanizowanych Obudów Ścianowych „FAZOS” Tarnowskie Góry



„Powstała wtedy [21 sierpnia 1980 r.] dość mocna pyskówka i przepychanka słowna [z dyrekcją „FAZOS-u”]. Zaądzaliśmy natychmiastowej odpowiedzi na nasze nowe postulaty oraz te z maja. W związku z tym, że na żaden nam nie udzielono odpowiedzi, daliśmy im do zrozumienia, iż będziemy czekać tu na zakładzie tak długo, aż dadzą nam odpowiedź i pozytywnie rozpatrzą te postulaty. Nazywaliśmy to wtedy przerwą w pracy do odwołania, gdyż każdy z nas bał się użyć słowa »strajk«. Utworzył się wtedy w spontaniczny sposób Komitet Strajkowy-Przestojowy w liczbie około 6–7 osób wytypowanych z każdego wydziału (...).”

„Rano [22 sierpnia] wezwano mnie do pomieszczeń biurowych znajdujących się na produkcji, gdzie przedstawiciele Wojewódzkich Związków Zawodowych, KW PZPR oraz nieznanne mi osoby wywierały na mnie presję, zastraszając w celu uzyskania obietnicy zakończenia strajku. Obok w pokoju był również Jackowski (...) – ta sama sytuacja. Trwało to około półtorej godziny, a po tym czasie wpadła tam cała załoga i wyciągnęła mnie prawie siłą. Argumentowano to tym, że nie będzie żadnych rozmów i agitacji – nastroje radykalizowały się. Na masówce przedstawiłem całą sytuację oraz to, jaką presję na mnie wywierano i czego żądano, co zaostrzyło nasze robotnicze posunięcia. (...) Cały czas nie uzyskiwaliśmy odpowiedzi od dyrekcji. Miały miejsce także przepychanki z przedstawicielami KW PZPR, Urzędu Wojewódzkiego i KZ PZPR – bez efektów. Oprócz tego coraz bardziej stawał się niekorzystny klimat do kontynuowania strajku, gdyż baliśmy się jakiejś ostrzejszej reakcji władz”.

Relacja Marka Skwarczyńskiego, przewodniczącego Komitetu Strajkowego w „FAZOS-ie”



15 IX 1980 r. przedstawiciele Komisji Założycielskiej NSZZ „Solidarność” w „FAZOS-ie” poinformowali dyrekcję zakładu o powstaniu nowych struktur związkowych. Wolę przystąpienia do Związku zgłosiło 1209 pracowników. Zbiory Z. Klich

„[Strajk w „FAZOS-ie”] przyspieszył dojrzewanie tendencji strajkowych w sąsiednich zakładach”.

Opinia Służby Bezpieczeństwa w Katowicach, 4 X 1980 r.

Chociaż dyrekcja zakładu w wyznaczonych terminach nie spełniła wszystkich postulatów, strajku nie wznowiono, uznając, że porozumienia szczecińskie i gdańskie realizują także ogólnospołeczne postulaty tarnogórzan. Rozpoczął się proces tworzenia w „FAZOS-ie” Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. 5 września 1980 roku powstał w zakładzie Komitet Założycielski NSZZ, przekształcony następnie w Zakładową Komisję Robotniczą (później: Związkową), z Piotrem

Szeją jako przewodniczącym, Markiem Skwarczyńskim i Józefem Dramskim jako zastępcami, oraz Włodzimierzem Jackowskim i Tadeuszem Morczyńskim jako członkami Prezydium. Wolę przystąpienia do nowego związku zadeklarowało wówczas 1209 członków załogi.

Strajk w tarnogórskim zakładzie był pierwszym tego typu w województwie katowickim. Dopiero tydzień później, 28 sierpnia 1980 roku, wybuchł protest załogi KWK „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu-Zdroju, otwierający potężną falę strajków, w której w szczytowym momencie uczestniczyło 50 przedsiębiorstw. Wedle danych SB i MO między 21 sierpnia a 2 października 1980 roku uczestniczyło w różnego typu przestojach w pracy ogółem 310 tys. osób w 272 zakładach pracy.



Protesty w tarnogórskich zakładach w sierpniu i wrześniu 1980 roku

Strajk pracowników „FAZOS-u” w dniach 21 i 22 sierpnia 1980 roku zadziałał jak iskra. Wyzwolił wśród załóg tarnogórskich zakładów odwagę publicznego wyrażania niezadowolenia z polityki władz i głośnego domagania się zmian. Najbardziej aktywna była młodsza część załóg, co szczególnie niepokoiło władze partyjne.

Wspomniany protest pociągnął za sobą kolejne wystąpienia strajkowe i tzw. przestoje w pracy, jak określano wtedy krótsze, kilkugodzinne przerwy w pracy. 26 sierpnia w Zakładach Mechanicznych „ZAMET” 300 osób

dokonało pięciogodzinnego przestoju na pierwszej zmianie, kolejnego dnia 200 osób zaprzestało pracy na pięć godzin w Przedsiębiorstwie Przemysłu Betonów „PREFABET” (także na pierwszej zmianie). Kolejne strajki miały miejsce na początku września. W Tarnogórskiej Fabryce Urządzeń Górniczych „TAGOR” rankiem 5 września (o 10.00) zaniechało pracy na 7,5 godziny 300 osób. Zaś 6 września zaczął się o wiele dłuższy, bo pięciodniowy, strajk w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”. Kilkugodzinne przestoje w pracy zanotowano

Pracownicy Huty Cynku „Miasteczko Śląskie” w czasie strajku słuchają pertraktacji z reprezentacją władz, transmitowanych przez zakładowy radiowęzeł, wrzesień 1980 r.
Fot. R. Kowalski

Postulaty pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Tarnowskich Górach, 6 września 1980 r. (fragmenty)

„(...) 10. Spowodowanie zatrudnienia pracowników na stanowiskach i do wykonywania czynności zgodnie z posiadaniem przez nich angażem (np. ob. Danuta P[...] zatrudniona wg angażu na stanowisku st. referenta działu zaopatrzenia, faktycznie wykonuje funkcję sekretarki w KZ PZPR przy Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach).

11. Likwidacja fikcyjnych i zbędnych zatrudnień w niepełnym wymiarze czasu pracy (dodatkowe miejsce pracy w tut. Przedsiębiorstwie) osób nie wykonujących faktycznie żadnej pracy poza podpisaniem listy płac (kierowca Prezydenta Miasta Tarnowskie Góry).

12. Likwidacja zarówno w Przedsiębiorstwie, jak i w skali kraju limitów kilometrowych ryczałtów za korzystanie z prywatnych samochodów dla pseudosłużbowych celów. (...)

14. Likwidacja nadmiernych etatów dyrektorskich – trzech dyrektorów na 170 pracowników oraz weryfikacja umiejętności i organizacji zarządzania i kultury współżycia z ludźmi”.

„Zasadniczym i dominującym podłożem wszystkich postulatów, to sprawy płacowe-socjalne oraz bytowe załóg. W dwóch przypadkach postulowano zmiany na stanowiskach dyrektorów ds. pracowniczych w »Fazos« i »Zamet«, z-cę dyrektora ds. ekonomicznych w MPGK, kier. ZLZ HC. Załogi kobiece (Tarmilo, BZPO) poza sprawami płacowo-socjalnymi postulowały lepsze zaopatrzenie sklepów w artykuły spożywcze i artykuły pierwszej potrzeby, niezbędnych w prowadzeniu gospodarstw domowych, zaopatrzenie w sprzęt ochronny, narzędzia i materiały. Dalej: lepszej działalności i opieki ze strony zakładowej służby zdrowia, likwidacji sklepów komercyjnych, przeprowadzeniu wolnych wyborów do Rady Zakładowej w »Fazosie« i HC, przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego, rozdzielnik mieszkań dla miasta rozkładać na wszystkie zakłady”.

Z materiałów KM PZPR w Tarnowskich Górach, 11 IX 1980 r.

także w Pogotowiu Ratunkowym (8 września – 8 strajkujących osób, w godzinach 7.00–10.00) i Domu Mody „Elegancja” (9 września, od godziny 10.00 do 17.20; strajkowało 110 osób).

Znaczenie strajku w „FAZOS-ie” wiąże się m.in. z faktem zgłoszenia wówczas postulatów o charakterze ogólnopolskim i solidaryzowa-

niem się ze strajkami na Wybrzeżu. Oznaczało to wyjście poza partykularną perspektywę jednego zakładu pracy i jego problemów. Także żądania w skali mikro odgrywały doniosłą rolę, bowiem spośród postulatów znalazły się często dezyderaty usunięcia patologii i przejawów oligarchizacji rzeczywistości politycznej kraju. W Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych w Tarnowskich Górach 6 września 1980 roku domagano się m.in. „Likwidacji fikcyjnych i zbędnych zatrudnień w niepełnym wymiarze czasu pracy (dodatkowe miejsce pracy w tut. Przedsiębiorstwie) osób nie wykonujących faktycznie żadnej pracy poza podpisaniem listy płac (kierowca Prezydenta Miasta Tarnowskie Góry)”; „Likwidacji zarówno w Przedsiębiorstwie, jak i w skali kraju limitów kilometrowych ryczałtów za korzystanie z prywatnych samochodów dla pseudosłużbowych celów”; „Likwidacji nadmiernych etatów dyrektorskich – trzech dyrektorów na 170 pracowników oraz weryfikacja umiejętności i organizacji zarządzania i kultury współżycia z ludźmi”.

26 sierpnia 1980 roku załoga „PREFABET-u” przedstawiła reprezentantom KW PZPR w Katowicach swoje żądania, w których na pierwszym miejscu znalazł się postulat „akceptacji związków zawodowych niezależnych od Dyrektora Przedsiębiorstwa”, dalej m.in. „likwidacji przywilejów dla milicji i SB”, „dostępu Kościoła do środków masowego przekazu”, „przestrzegania zagwarantowanego w Konstytucji PRL [prawa do] wolności słowa”.

Postulaty spisywały również te załogi, które nie decydowały się na podjęcie strajku.

W miesiącu sierpniu cały kraj objęła fala strajków. Strajkowały zakłady większych i mniejszych przedsiębiorstw. W Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu delegacje rządowe rozpoczęły rozmowy z przedstawicielami komitetów strajkowych, które zakończyły się podpisaniem porozumień. W Gdańsku 31 sierpnia, Szczecinie 30 sierpnia i Jastrzębiu 3 września - zabezpieczających interesy pertraktujących stron. W dn. 26 sierpnia na spotkaniu z ton. Janem Sekutą kierownikiem Wydziału Inwestycji KW PZPR w Katowicach Ob. Andrzej Duda, pracownik fizyczny, oznajmił że posiada

1. Akceptacja związków zawodowych niezależnych od Dyrektora Przedsiębiorstwa. (Wybory nowych Związków Zawodowych)
2. Podwyżka płac do poziomu innych zakładów jak górnictwo i hutnictwo
3. Wprowadzenie dodatku popołudniowego i nocnego.
4. Likwidować różnice różnice w zarobkach.
5. Ograniczenie władzy dyirekcji i obowiązek radzić sobie przed zakładową z funduszu zakładowego (IV etap rozbudowy świątyni i jednocześnie fatalne warunki sanitarne w szatniach.)
6. Zapewnienie dostaw węgla. Deputat węgla dla pracowników.
7. Większe znaczenie KSZ.
8. Likwidacja etatów fizycznych w biurach.
9. Likwidacja zbędnych pokoi.

10. Wystuga lat płatna za całość lat pracujących w Polsce.
11. Wolne soboty płatne dla pracowników akorolowych.
12. Wyrownanie zasiłku rodzinnego do poziomu milicji i SB.
13. Likwidować przywileje dla milicji i SB.
14. Wyrownanie wysokości zasiłku emerytalnego.
15. Likwidacja produkcji artykułów luksusowych np. samochody „Polonez”. Zwiększyć tym sposobem produkcję maszyn rolniczych.
16. Dostęp Kościoła do środków masowego przekazu: telewizja, radio.
17. Rzetelna informacja społeczeństwa o pracach rządu. Przestrzegać zagwarantowanego w Konstytucji PRL wolności słowa.
18. Likwidacja sklepów komercyjnych, wprowadzenie bonów na mięso i jego przetwory.
19. Zmiana o wczasach pracowniczych, wprowadzenie dodatku urlopowego, zamiast skierowania na wczasy.
20. Zmiana w przepisach paszportowych, zmienić Art 4 p. 4 i 5.
21. Jawności zarobków.
22. Informacja społeczeństwa o pracach międzynarodowych związków zawodowych oraz międzynarodowych komisji praw człowieka.
23. Zmiana w sposobie przydziału mieszkań spółdzielczych.

U góry:

Postulaty załogi „PREFABET-u” z 26 VIII 1980 r., fragment „Kroniki” zakładu.

Zbiory Muzeum w Tarnowskich Górach

Po lewej:

Opaska przewodniczącego Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach. Zbiory Muzeum w Tarnowskich Górach



Począwszy od 29 sierpnia, gdy takie żądania przekazano kierownictwu Zakładów Chemicznych, podobne akcje miały miejsce w przedsiębiorstwach „TRANSMET”, „FASER”, „CHEMET”, „ELECTROCARBON”, „TARMILO”, Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej, Zakładzie Energetycznym, Węzle PKP, Spółdzielni Mleczarskiej, Górniczym Centrum Rehabilitacji Leczniczej i Zdrowotnej, Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych, WSS „Społem”, Bytomskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego, Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych i innych. Także w tych zakładach domagano się zmian, głównie o charakterze socjalnym i płacowym.

„Wszystkie w/w formy przekazywania postulatów załóg miały przebieg spokojny, rzeczowy, w duchu wzajemnego zrozumienia”, pisano w materiałach wewnętrznych partii. Aktyw PZPR przystąpił szybko do przeciwdziałania:

„instancja miejska PZPR od początku podjęła i prowadzi nasiloną działalność polityczną we wszystkich środowiskach społeczno-zawodowych miasta, odbyto spotkania i rozmowy z całym aktywnym partyjnym, robotniczym i młodzieżowym, (...) nasilono pracę agitacyjną (...)”. Diagnozowano też przyczyny strajków: „(...) niedostrzeganie spraw istotnych, często bolących załogę (...). Zbyt mało kontaktów kierownictw zakładów z załogami (...), brak znajomości potrzeb załogi”. I zalecano: „bronić interesów Partii”, „nasilić działalność wyjaśniającą dotychczasowy dorobek naszego kraju pod przewodnią siłą narodu – PZPR”.

Według nieprecyzyjnych i raczej zaniżonych szacunków partyjnych w strajkach lat 1980–1981 brało udział ogółem ponad 12 tys. pracowników. Natomiast w przywołanych powyżej protestach sierpnia i września 1980 roku uczestniczyło 4618 osób.



Strajk w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”

Możliwość wybuchu strajku w Hucie Cynku władze przeczuwały od końca sierpnia 1980 roku. Podejmowały więc szereg akcji zapobiegawczych z udziałem kierownictwa zakładu, reżimowych związków zawodowych, władz administracyjnych i partyjnych miasta. Celem była oczywiście pacyfikacja niezadowolenia wśród pracowników. Od 29 sierpnia zorganizowano kilka spotkań kierownictwa Huty z załogą, m.in. w ramach Konferencji Samorządu Robotniczego. Aktywiści partyjni obchodzili także wszystkie wydziały przedsiębiorstwa, nie

pomijając stołówki, by wzywać do zachowania spokoju. Część załogi podjęła pertraktacje z dyrektorem zakładu Julianem Błachą. Gdy zakończyły się one niepowodzeniem, 6 września o godzinie 12.30 rozpoczął się strajk. Trwał on najdłużej spośród wszystkich tego typu wystąpień w Tarnowskich Górach, bo pięć dni. Jednocześnie był strajkiem najliczniejszym – wedle niektórych szacunków wzięło w nim udział 3 tys. osób. Na czele protestu stanęli robotnicy Jerzy Ciepela i Jan Łużny. Wśród wielu postulatów o różnym charakterze znalazło się m.in.

Członkowie straży strajkowej w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”.
Za bramą rodziny protestujących
czekają na spotkanie z najbliższymi.
Fot. R. Kowalski

Relacja fotoreportera Ryszarda Kowalskiego z przebiegu strajku w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”

Pracowałem jako fotoreporter gazety „Hutnik”, która była pismem Huty Cynku „Miasteczko Śląskie”, miałem więc zgodę strony kierownictwa zakładu poruszania się z aparatem po Hucie. (...) Jako fotoreporter byłem znany i kojarzony przez pracowników Huty. Należy jednak pamiętać, że osoba z aparatem fotograficznym w ręku niekoniecznie budziła pozytywne skojarzenia, ponieważ fotografowanie przez osoby prywatne w zakładzie było zabronione. Ludzie podejrzewali więc, że osoba z aparatem to może być ktoś z SB czy milicji i reagowali nieufnie.

Dwa dni przed wybuchem strajku w Hucie część robotników na Wydziale Pieca Szybowego przedstawiła dyrektorowi [Julianowi Blasze] postulaty, domagając się uregulowania szeregu kwestii socjalnych, m.in. związanych ze szkodliwością warunków pracy, dodatkami z tego tytułu, wyższymi stawkami itp. Dyrektor stwierdził, że nie jest kompetentny w tych sprawach, ale wtedy był już zawiązany komitet pracowniczy i jego członkowie postawili dyrektorowi ultimatum: jeśli postulaty nie zostaną zrealizowane, wybuchnie strajk. Główne rozmowy prowadził wtedy Jerzy Ciepeli, aktywni byli też późniejszy przewodniczący „Solidarności” Franciszek Kolricz i Jan Łużny, zwany „Hrabią”.

Poszedłem do strajkujących z propozycją, że będę im towarzyszył jako fotoreporter. Początkowo nie zgodzili się. Wtedy każdy, kto był fotografowany, obawiał się, że te fotki mogą zostać wykorzystane przeciw niemu, mogą znaleźć się w nieodpowiednich rękach. Ale mówiłem całemu Komitetowi Strajkowemu, podczas spotkania w ich bazie na Wydziale Pieca Szybowego, tłumaczyłem ich liderowi Ciepeli, że robię to dla przyszłych pokoleń, że dokumentuję to wydarzenie dla przyszłości. (...) I Ciepeli w końcu machnął ręką: „no to rób te zdjęcia”. W ten sposób przez całe pięć dni byłem ze strajkującymi, fotografowałem zarówno pertraktacje z władzami, jak i chwile, kiedy nic się nie działo, kiedy czekano na władze po zerwaniu rozmów przez Ciepelię, gdy władze odmawiały spełnienia postulatów. Robiłem zdjęcia liderów strajku i zwykłych robotników, słuchających transmitowanych przez radiowęzeł rozmów z przedstawicielami władz. Fotografowałem też same rozmowy i moment podpisania porozumienia, i reakcje na to załogi. Zdobyłem sobie zaufanie strajkujących, mogłem wchodzić i wychodzić, kiedy chciałem, i nawet nie kontrolowano mi torby, a przecież normalnie było się zawsze kontrolowanym, czy nie wnosi się wódki itp. W ten sposób powstał ten fotoreportaż.



6 IX 1980 r. Rozmowy prowadzone przez przedstawicieli załogi Huty Cynku z dyrektorem Julianem Błachą (w kasku). Stoją od lewej: Franciszek Kolricz, Jan Łuźny, Karol Księżyk. Kiedy na koniec rozmów dyrektor oświadczył, że żądania załogi przekraczają jego kompetencje, wybuchł strajk. Fot. R. Kowalski



żądanie przeprowadzenia wolnych wyborów do rady zakładowej. Domagano się także dotacji rządowych na założenie filtrów. W celu negocjacji w Hucie pojawili się m.in. wiceminister przemysłu ciężkiego Zenon Słowiński oraz dyrektor Zjednoczenia Górniczo-Hutniczego Metali Nieżelaznych „Metale” (ZGHMN) Franciszek Grzesiek. Pertraktacje przeciągały się, dochodziło do przerw w prowadzeniu rozmów. Jednak 10 września udało się podpisać porozumienie i o godzinie 22.00 strajk został zakończony. Powstały tu z czasem Zakładowy Komitet Związkowy NSZZ „Solidarność” był najliczniejszy w Tarnowskich Górach, a lider hutniczej „Solidarności” Jerzy Ciepela przez kilka miesięcy stał na czele tarnogórskiej Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”.

Podczas strajku na terenie zakładu umieszczono głośniki, aby wszyscy członkowie załogi mogli być informowani na bieżąco o wynikach prowadzonych rozmów. Na fotografii grupa robotników słuchająca przebiegu obrad.
Fot. R. Kowalski



Stołówka Wydziału Pieca Szybowego.
Jeden z przywódców strajku
(Karol Księżyk) podczas odpoczynku.
Fot. R. Kowalski



Grupa pracowników biurowych nie uczestniczących w strajku przed bramą zakładu. Widoczna tablica z napisem „strajk załogi”.
Fot. R. Kowalski



Pertraktacje prowadzone w stołówce Wydziału Wielkiego
Pieca Szybowego. Siedzą od lewej: Jerzy Ciepiela,
Jan Łużny, wiceminister Zenon Słowiński, dyrektor ZGHMN
Franciszek Grzesiek oraz dyrektor Huty Julian Blacha.
Fot. R. Kowalski



Radość pracowników zgromadzonych w stołówce głównej Huty Cynku „Miasteczko Śląskie” tuż po ogłoszeniu zawarcia porozumienia, 10 IX 1980 r.
Fot. R. Kowalski



Solidarność

ROZDZIAŁ III

SWIADOMOSC





Budowa struktur związkowych

Na bazie komitetów strajkowych zaczęły powstawać zakładowe komitety robotnicze lub związkowe, które 15 października 1980 roku utworzyły miejską reprezentację w postaci Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej (MKK) NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach. MKK skupiała wtedy 28 ZKZ-ów, miesiąc później – już 35. Pierwsza jej siedziba znajdowała się w jednym pokoju w biurach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego w Tarnowskich Górach przy ul. Opolskiej 51. „Codziennie, w godzinach od 7.00 do 19.00,

członkowie Zarządu MKK NSZZ »Solidarność« pełnią dyżury w siedzibie Komisji”, informowano w prasie lokalnej. Ze względu na ciasnotę pomieszczeń szukano nowego lokum, m.in. w budynku ratusza przy rynku, o co zabiegano u wojewody katowickiego. Ostatecznie MKK zagościła w ciasnej siedzibie Szkoły Muzycznej przy ul. Piastowskiej 8. W skład pierwszego zarządu Komisji wchodził Jerzy Ciepela (Huta Cynku „Miasteczko Śląskie”), Marek Skwarczyński („FAZOS”) i Marian Galios („PREFABET”).

Wybory do Zakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” w „FAZOS-ie”, październik 1980 r. Zbiory L. Wardy

Program działania oraz cele i zadania NSZZ „Solidarność”

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy reprezentuje interesy wszystkich zrzeszonych w nim pracowników i w ich imieniu występuje wobec pracodawców oraz administracji i władz państwowych. Walcząc o interesy swoich członków, Związek zabiega jednocześnie o to, aby poprawiły się warunki pracy, płacy i życia ogółu zatrudnionych. Działalność, jaką zamierza prowadzić Związek, uzasadniona jest głębokim przekonaniem, że dla pomyślności Ojczyzny, całego społeczeństwa, każdego mieszkańca niezbędna jest skuteczna obrona praw pracowniczych, autentyczna reprezentacja interesów poszczególnych grup zawodowych. Związek nasz będzie się domagał, aby poszczególni pracownicy i ich grupy mieli realne możliwości występowania z wszelkimi inicjatywami, aby inicjatywy te były w sposób kompetentny rozpatrywane przez kierownictwo zakładów pracy, aby inicjatywy te były w sposób kompetentny rozpatrywane przez kierownictwo zakładów pracy, a w przypadku zaistnienia takiej potrzeby przez jednostki nadrzędne. Konieczną przesłanką dla osiągnięcia takiego stanu jest pełna jawność życia gospodarczego i społecznego. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy nie zamierza natomiast sam występować z inicjatywami wkraczającymi w kompetencje kierownictw zakładów pracy ani też ich wyłączać czy też brać odpowiedzialność za ich działalność, chce po prostu być czynnikiem pobudzającym i kontrolującym administrację. NSZZ „Solidarność” działać będzie w ramach konstytucyjnych. Oprócz reprezentacji i obrony interesów pracowniczych, Związek ma za zadanie aktywne współkształtowanie polityki gospodarczej i społecznej państwa, szerzyć demokratyzm, koleżeństwo i solidarność.

NSZZ „Solidarność” i my jako jego członkowie pragniemy poprzez pracę pomóc naszemu państwu do wyjścia z obecnego kryzysu, jednak nie za cenę pracy w dni ustawowo wolne od pracy, w szczególności w święta i niedziele, nie za cenę gwałcenia podstawowych praw człowieka. Chcemy być zaworem bezpieczeństwa, by przez właściwe funkcjonowanie życia społeczno-zawodowego, czego Naród od dawna pragnie, uniknąć tych błędów, które popełniono w niedawnej przeszłości.

Dla każdego jest oczywiste, że gdyby w kraju istniały Niezależne i Samorządne Związki Zawodowe, nie doszłoby do tak katastrofalnej sytuacji gospodarczej i społecznej w naszej Ojczyźnie. Nie zgodzilibyśmy się nigdy na tak ogromne zadłużenie państwa oraz na tak karygodne marnotrawienie ciężkiej pracy Polaków.

Jak do tej pory Związek nasz jest traktowany jako zło konieczne, stosunek władz do naszego Związku nadal pozostawia wiele do życzenia. Wierzymy, że nastąpi niebawem zasadnicza zmiana na lepsze. Nie chcemy jej wymuszać strajkami. Strajk w naszym rozumowaniu jest ostatecznością.

Związek „Solidarność” i my, ludzie pracy, nie domagamy się „gwiazdek z nieba”, ale chcemy tego minimum, które nam, pracownikom naszego kraju, wyjęto z portfela. Nie popieramy żądań nierealnych, ale domagamy się sprawiedliwej zapłaty za pracę, ludzkich warunków życia, szacunku i poszanowania każdego człowieka, jego godności ludzkiej. Jesteśmy świadomi, że naszym najważniejszym celem i obowiązkiem jest praca, ale również stworzenie silnej, praworządnej i demokratycznej Polski – dobra wspólnego wszystkich Polaków. Najważniejszym środkiem wiodącym do tego celu jest stworzenie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna
NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach
[jesień 1980 r.]

Tarnogórska „Solidarność” zarejestrowała się w powstałej wcześniej Międzyzakładowej Komisji Związkowej w Bytomiu. Pozostawała jej częścią do wiosny 1981 roku, kiedy to doszło do usamodzielnienia się tarnogórczan. Tłem tego zdarzenia były kontrowersje wokół przewodniczącego bytomskiej „Solidarności” Andrzeja Cierniewskiego, podejrzania o agenturalność niektórych członków MKZ Bytom i przynależność większości z nich do PZPR. Międzyzakładowa Komisja Związkowa (taką nazwę z czasem przyjęto) w Tarnowskich Górach nie tylko usamodzielniała się od bytomskich władz związkowych, ale stała się ponadto władzą wyodrębnionego tarnogórskiego Podregionu NSZZ „Solidarność”, jednostki bardziej samodzielnej niż typowe Delegatury, wchodzące w skład Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ. Potrzebę powstania Podregionu uzasadniano dużym obszarem podlegającym MKZ w Tarnowskich Górach. Oprócz terenu miasta i dawnego powiatu tarnogórskiego obejmowała ona także części województwa częstochowskiego. Łącznie w skład MKZ wchodziło wówczas 58 zakładów z kilkudziesięcioma tysiącami członków.

17 czerwca 1981 roku w Domu Kultury „Kolejarz” w Tarnowskich Górach odbyło się Walne Zebranie Delegatów Podregionu, na którym dokonano wyboru władz. Przewodniczącym Związku został przedstawiciel Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych (DRKP) Henryk Strzódka, który otrzymał 67 ze 114 oddanych ważnych głosów. Wiceprzewodniczącym wybrano Marka Skwarczyńskiego z „FAZO-S-u”, w Zarządzie znaleźli się także Zygmunt

Franciszek Kolricz, przewodniczący ZKZ NSZZ „Solidarność” w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie” o działalności związkowej, styczeń 1981 r.

„Nowo powstała organizacja związkowa ma na celu obronę robotników, temu też celowi w naszej działalności poświęcimy najwięcej miejsca. Aby jednak nie została zerwana więź między Zarządem [ZKZ] a robotnikami, powołaliśmy na pierwszym posiedzeniu plenarnym naszego Zarządu komisje, które rozpatrywać będą złożone problemy, wynikające z aktualnych bolączek załogi i społeczeństwa. I tak Zespół ds. Inżynieryjno-Ekonomicznych w swej działalności będzie rozpatrywać zgodność cyklu produkcyjnego z metodami technologicznymi. (...) Ważne zadanie stoi również przed Komisją Likwidacyjno-Inwentaryzacyjną, której celem jest niedopuszczenie do fikcyjnego wyeliminowania środków trwałych i nietrwałych oraz sprawowanie funkcji kontrolnej nad prawidłowością likwidacji urządzeń (...). Mając na uwadze dotychczasowy stan budownictwa i nieodpowiednie wykończenie mieszkań, powołaliśmy Komisję Odbioru Mieszkań. Powołaliśmy także Komisję Stołówkową oraz Komisję Sportu, Kultury i Rekreacji. Jednak najważniejszą jest Komisja ds. Interwencyjno-Kadrowych. Ma ona na celu rozpatrywanie wszelkich spraw pracowników, którzy doznali krzywdy moralnej i osobistej, oraz sprawy osobowe i problemowe załogi naszego zakładu. Wiele uwagi w swej działalności poświęcamy realizacji postulatów naszej załogi. W obecnej chwili około 60 proc. postulatów zostało już zrealizowanych, w tym jeden z najważniejszych, dotyczący zdrowia załogi. Zrealizowanie tych postulatów w dużym stopniu zależało od postawy naszych pracowników w czasie trwania 5-dniowego strajku wrześniowego. Innym ważnym problemem jest stałe doinformowywanie naszych członków o zamierzeniach i dalszym działaniu »Solidarności«. Wiele informacji, które podaje prasa, jest skrótowych i nie odzwierciedla w całości problemów interesujących społeczeństwo. (...) Interesujemy się również społecznymi bolączkami mieszkańców Tarnowskich Gór, wskazując na niedomogi w szkolnictwie i służbie zdrowia, a swymi protestami domagamy się udostępnienia młodzieży, chorym, jak i personelowi szpitalnemu odpowiednich warunków lokalowych”.

Żyjemy tym – czym żyje załoga. NSZZ „Solidarność” Huty Cynku w działaniu, „Gwarek”, nr 4 (1239), 28 I – 3 II 1981 r.

Tarnowskie Góry, 19.06.1981

K O M U N I K A T

W dniach 9 i 17 czerwca 1981 roku przeprowadzono wybory do władz NSZZ „Solidarność” Podregionu Tarnowskie Góry.

W dniu 9 czerwca zebrani delegaci przyjęli ordynację wyborczą, zgłosili kandydatów do władz Podregionu oraz omówili ramowy program działalności Związku w Podregionie Tarnowskie Góry.

W dniu 17 czerwca przeprowadzono wybory. Na 149 delegatów obecnych było 117.

Z powodów osobistych z udziału w wyborach zrezygnowali koledzy:

Jerzy Ciepiała

Marian Galios

Andrzej Moczy

Skład osobowy owych władz związkowych przedstawia się następująco:

<u>Przewodniczący</u>			
Strzódka Henryk	- DRKP -	69 głosów	
<u>Statowi czło kowie Zarządu</u>			
Skwarczyński Marek	- Fazos -	76 głosów	
Kampa Andrzej	- DRKP -	75 głosów	
Wenerski Zygmunt	- Nitron Erg -	75 głosów	
Kolricz Franciszek	- Huta Cynku -	60 głosów	
<u>Spoleczni członkowie Zarządu</u>			
Pietruszka Ignacy	- GCRLIZ -	105 głosów	
Gajda Piotr	- ZOZ -	97 "	
Garcorz Marian	- MPRD -	93 "	
Anigacz Adam	- OBRKIUE -	91 "	
Kaźwak Kazimierz	- Zemet -	85 "	
Śliwiński Piotr	- Facer -	83 "	
Bujara Alfred	- WSS -	83 "	
Oleszowski Kazimierz	- OBRKIUE -	81 "	
Góra Jan	- DRKP -	81 "	
Wiśniewski Józef	- Tagor -	80 "	
Koroczyński Jan	- Współpraca -	78 "	
Sommer Andrzej	- KCH -	77 "	
Jarząbek Stefan	- ZPO Tarnilo -	74 "	
Kucharczyk Antoni	- Tagor -	69 "	
Gołębowski Marian	- Nitron Erg -	66 "	
Jagodza Roman	- Chemet -	65 "	
Fischer Gerhard	- Faser -	64 głosy	
Bardolli Mieczysław	- Huta Cynku -	60 głosów	

<u>Komisja Rewizyjna Podregionu</u>			
Gołus Łucja	- Dolomity -	113 głosów	
Kowalik Henryk	- DRKP -	108 "	
Hoś Mironław	- Chemet -	107 "	
Steja Piotr	- Fazos -	101 "	
Heller Marcoli	- ABP -	96 "	
Żołasnny Alojzy	- PTHW -	92 "	
Bialous Jerzy	- Tagor -	88 "	

Wenerski („Nitron-Erg”, Krupski Młyn), Andrzej Kampa (DRKP) i Franciszek Kolricz (Huta Cynku „Miasteczko Śląskie”). Dotychczasowy lider miejskiej „Solidarności” Jerzy Ciepiała wycofał swoją kandydaturę w wyborach do władz. Jego decyzja wywołała, jak pisa no w biuletynie związkowym „Bez tytułu”, „duże poruszenie”. „Był on [Jerzy Ciepiała] tym, który zaimponował nam wszystkim, szczególnie w początkowym okresie powstawania »Solidarności«, swą inicjatywą, odwagą, zdolnością do improwizacji”.

„Solidarność” nie ograniczała swojej aktywności do środowisk robotniczych. W listopadzie 1980 roku powstała Okręgowa Komisja Związkowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, do której na początku stycznia 1981 roku należało już 650 członków, zrzeszonych w jedenastu kołach. Na czele komisji stała Halina Zielonka. Natomiast już 5 września 1980 roku w Górniczym Centrum Rehabilitacji Leczniczej i Zawodowej w dzielnicy Repty Śląskie powstał Komitet Założycielski „Solidarności”, z dr. Andrzejem Kwołkiem na czele, skupiający personel medyczny – jedna z pierwszych tego typu grup związkowych w województwie katowickim.

Komunikat MKZ NSZZ „Solidarność”
w Tarnowskich Górach, informujący
o dokonaniu wyboru do władz tarnogórskiego
Podregionu. 19 VI 1981 r.
Zbiory J. Góry

Za Zarząd Podregionu Tarnowskie Góry
w Tarnowskich Górach
PRZEWODNICZĄCY
przewodniczący Henryk Strzódka

Tarn. Góry, dnia 24.09.1980r.

DEKLARACJA WSTĄPIENIA
z Z.Z.O.

Ja Janina Krogulski z dniem 1.10.1980 r. występuję
/imię i nazwisko/
z S.Z.O. i będąc prezesem moich składek na rzecz Niezależnych
Samorządnych Związków Zawodowych "SOLIDARNOSĆ" po uzyskaniu przez
nich osobowości prawnej.

Wydział: Z.O. (Z.O.)
Nr ewid. 330

J. Krogulski
/podpis/

Tarn. Góry, dnia 24.09.1980r.

DEKLARACJA WSTĄPIENIA
do Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych "SOLIDARNOSĆ"

Ja Janina Krogulski z dniem 1.10.1980 r. świadomic
/imię i nazwisko/
i z przekonaniem wstępuję w szeregi Niezależnych Samorządnych
Związków Zawodowych "SOLIDARNOSĆ", tym samym upoważniam po uzyskaniu
przez "SOLIDARNOSĆ" osobowości prawnej przejąć moich składek
z karta Związku Zawodowego Górników.

Wydział: Z.O. (Z.O.)
Nr ewid. 330

Janina Krogulski
/podpis/



FABRYKA ZMECHANIZOWANYCH OBUDÓW ŚCIANOWYCH

42-600 TARNOWSKIE GÓRY

ul. OPOLSKA 91

Tel. 42 50 42, 42 50 43, 42 50 44, 42 51 10 - Telex 600446

Wzrost płec: z dnia
Nr ewid. AK/ /80144

Obywatel
Skwarczyński Marek
Wydział RM

Tarnowski Góry, dnia 5.09.1980r.

SPRAWA:

Z dniem 6.09.1980 r. oddelegowuję
Obywatela do pełnienia funkcji Z-cy
Przewodniczącego Zakładowej Komisji
Robotniczej.

W okresie oddelegowania będzie
Obywatel otrzymywał wynagrodzenie wg.
średniej z ostatnich 3-oh miesięcy.

Rodz.
adresant
AK
AK2
DFK
Wydział RM

DYREKTOR

mgr inż. Stanisław Karmalski

0022444
Fabryka Zmechanizowanych
Obudów Ścianowych "FAZOS"
ul. Opolska 91
42-600 TARNOWSKIE GÓRY

- 1 -

Tarnowski Góry, dnia 5.09.1980 r.

Porozumienie

między reprezentantami załogi, a Dyrekcją Fabryki
Zmechanizowanych Obudów Ścianowych "FAZOS"
w Tarnowskich Górach, dot. wyborów i organizacji
Zakładowej Komisji Robotniczej

W związku ze strajkiem, który miał miejsce w naszym zakładzie
w dniach 21.08. i 22.08.1980 r. oraz wyrażonymi postulatami
wg listy przedstawionej i przyjętej przez Dyrekcję przed-
siębiorstwa, w dniu 21.08.1980 r. Dyrekcja przyjęła do wia-
domości organizację Zakładowej Komisji Robotniczej, która będzie
kontynuowała działalność Zakładowego Komitetu Strajkowego
w zakładzie :

- | | |
|------------------------|--------------------------|
| 1/ Skwarczyński Marek | 7/ Kania Zygmunt |
| 2/ Jasowski Włodzisław | 8/ Sowiński Zdzisław |
| 3/ Szejka Piotr | 9/ Kaczmarek Grzegorz |
| 4/ Morozowski Tadeusz | 10/ Krogulski Anna |
| 5/ Kasprzak Zygmunt | 11/ Żelazowski Krzysztof |
| 6/ Kościł Stanisław | |

w związku z tym w dniu 5.09.1980 r. organizujemy zebranie
wyborcze Zakładowej Komisji Robotniczej.

Dyrekcja
Fabryki Zmechanizowanych
Obudów Ścianowych "FAZOS"
w Tarnowskich Górach

Zakładowa Komisja
Robotnicza

0022444
Fabryka Zmechanizowanych
Obudów Ścianowych "FAZOS"
ul. Opolska 91
42-600 TARNOWSKIE GÓRY

- 6 WRZE 1980

- 1 -

Od lewej:

Dokumenty rodzącej się tarnogórskiej „Solidarności”: 1) Dokument wystąpienia z górniczego związku zawodowego („reżimowego”) i deklaracja wstąpienia do „Solidarności”. 2) Skierowanie przez kierownictwo zakładu do pracy etatowej w NSZZ „Solidarność”. 3) Porozumienie między kierownictwem „FAZOS-u” a działaczami tworzącej się „Solidarności” w sprawie powołania do życia Zakładowej Komisji Robotniczej, 5 IX 1980 r.

Zbiory Z. Klichy



Wybory do Zakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” w „FAZOS-ie”, październik 1980 r.
Zbiory L. Wardy



U góry:

Wybory do władz ZKZ „Solidarność” w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”, 17 XII 1980 r. Gratulacje przyjmują wybrani do zarządu Franciszek Kolricz (z prawej) i Jan Łużny.

Fot. R. Kowalski

Po prawej:

Pokwitowanie datku na cele związkowe, przekazanego przez ZKR „Solidarność” w „FAZOS-ie”, wystawione przez MKZ w Bytomiu, 22 IX 1980 r.

Zbiory Z. Klichy

Bytom dnia 22-09
80 r.

Pokwitowanie.

Międzyzakładowy Komitet Robotniczy
kwota odbiór pieniężny w kwocie:
30 280 złownie tysiąc tysięcy dwieście
dziesięćdziesiąt złotych z tytułu wolnych
datków na rzecz Międzyzakładowego
Związku Zawodowych zebranych
przez Fabrykę Zmechanizowanych Obrotów
Siłownych „FAZOS” w Tarnowskich Górach

Przekazali:

Shwauryński Marek:
[Signature]

Jachowski Witold:
[Signature]

Za Międzyzakładowy
Komitet Robotniczy:
[Signature]
Pracownicy MKR
Bytom

[Signature]



FRAWDA.
GODNOŚĆ.
ROWNOŚĆ

17.12.80

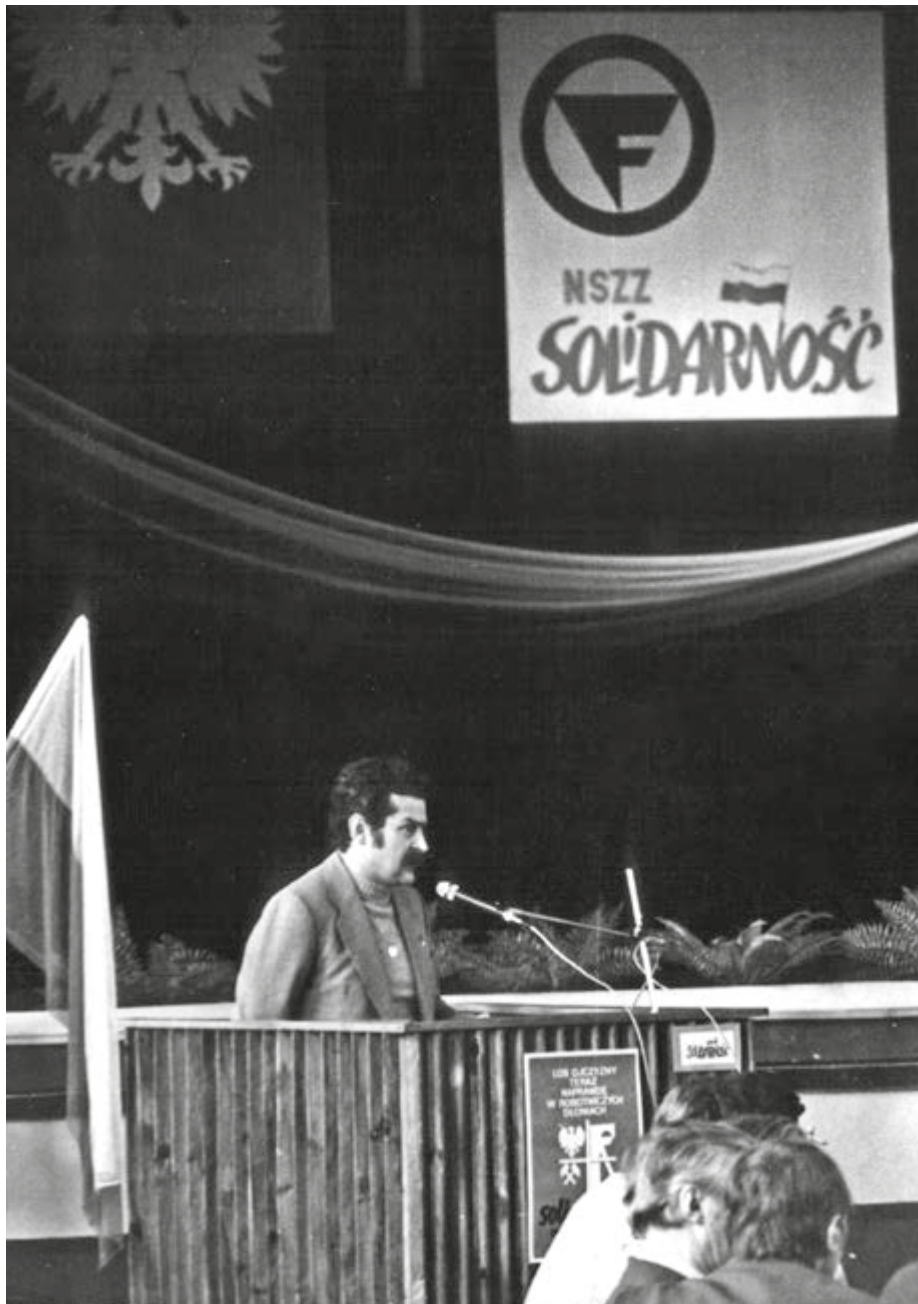
ZWYCIEŻYŁA

WYBORY

SOLIDARNOŚĆ



Wybory do władz MKZ NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach, odbywające się w czerwcu 1981 r. w Domu Kultury „Kolejarz” w Tarnowskich Górach.
Fot. R. Kowalski



U góry:
Legitymacja członka MKZ NSZZ „Solidarność”
w Tarnowskich Górach. Widoczne pieczęcie
tarnogórskiej MKZ i ZKZ w „SPOŁEM”.
Zbiory Muzeum w Tarnowskich Górach

Po lewej:
Spotkanie działaczy związkowych w Domu Kultury
„FASER-u” w sprawie wyborów do władz
Podregionu NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach,
wiosna 1981 r. Przemawia Jan Łużny z ZKZ
w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”.
Fot. R. Kowalski



Aktywność „Solidarności” w zakładach i na forum miasta

W programie działania NSZZ „Solidarność” podkreślano, że „walcząc o interesy swoich członków, Związek zabiega jednocześnie o to, aby poprawiły się warunki pracy, płacy i życia ogółu zatrudnionych”. Związek chciał być „autentyczną reprezentacją interesów poszczególnych grup zawodowych”, dlatego od początku występował w takim charakterze wobec władz miasta: prezydenta, Miejskiej Rady Narodowej, Komitetu Miejskiego PZPR w Tarnowskich Górach i innych instancji miejskich.

Podczas ponadrocznej publicznej działalności NSZZ zorganizował w mieście kilka otwartych spotkań z udziałem władz miasta. Te „konfrontacje obywatelskie”, jak nazywano je w prasie, umożliwiały uczestnikom otwarte, spontaniczne artykułowanie uwag i postulatów pod adresem władz, z pominięciem typowych dla PRL rytuałów. Pełniły tym samym podobną rolę jak prasa i ulotki „Solidarności”: przełamywały tematy tabu, podważały partyjny monopol informacji, zmniejszały dystans dzielący władzę od społeczeństwa. Już na

Spotkanie ZKZ NSZZ „Solidarność” Huty Cynku „Miasteczko Śląskie”, podczas którego zastanawiano się nad protestem m.in. w związku z odmową rejestracji „Solidarności” Rolników Indywidualnych.
Fot. R. Kowalski

Protokół z zebrania ZKZ-ów NSZZ „Solidarność” z terenu miasta Tarnowskie Góry, odbytego w dniu 11 listopada 1980 r.

1. Heller, NBP – poruszył temat zagospodarowania budynków, które dotąd są zajmowane przez OBRKiUE [Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Kottów i Konstrukcji Kottowych]. Siedzibą OBRKiUE ma być biurowiec w Strzybnicy. Zaproponował, aby budynki te przeznaczyć dla służby zdrowia, tzn. zorganizować tam przychodnię ze wszystkimi specjalnościami lekarskimi; jeden budynek przeznaczyć dla Szpitala nr 1, a pozostałe zagospodarować jako mieszkanie rotacyjne.
2. Śliwiński, „FASER” – zgłosił postulat, aby budynek Komitetu Miejskiego PZPR przeznaczyć na szkołę muzyczną.
3. Wawrzuta, „TRANSMET” – poruszył temat gazociągu, który należy doprowadzić do osiedla domków jednorodzinnych Zamet i Prefabet w Strzybnicy, skoro władze miasta nie są w stanie zapewnić butli.
4. Żyłka, „Gwarek” – przedstawiła problemy mieszkańców osiedla „Przyjaźni”, takie jak brak szkoły, sklepów itp.
5. Heller, NBP – zwrócił uwagę zebranych na zły stan komunikacji. Chodzi o punktualność i częstotliwość kursowania autobusów WPK.
6. Sutor, „TRANSMET” – poruszył również sprawę częstotliwości kursowania autobusów WPK do Miasteczka Śl.
7. Bardzo istotną kwestią poruszoną w toku zebrania był sposób wykorzystania Domu Kawalera [w Świerklańcu]. Budynek ten jest obecnie wykorzystywany przez Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego jako ośrodek szkoleniowy. Załogi tarnogórskie postulują przeznaczenie tego budynku dla szerokich rzesz publiczności, a nie tylko dla wąskiego grona „wybrańców”.
8. Zebrani zwrócili uwagę na różnorodność przepisów na poszczególnych zakładach w zakresie spraw socjalnych.
9. Na zakończenie zaapelowano o wzmocnienie pracy związkowej.

Do wiadomości:

1. Prezydent miasta
2. ZKZ-ty miasta
3. MKZ Bytom
4. MKK Tarnowskie Góry

MKK Tarnowskie Góry
NSZZ „Solidarność”

pierwszym spotkaniu przedstawiciele Związku z prezydentem Tarnowskich Gór Zdzisławem Lewandowskim (22 października 1980 roku) domagano się „unormowania zaopatrzenia w podstawowe artykuły spożywcze w mieście”, szczególnie w odległej od centrum dzielnicy Miasteczko Śląskie. Poruszano wiele kwestii odczuwanych przez całą społeczność miasta – a nie tylko wąskie grupy zawodowe – jako dotkliwe bolączki: brak żłobka w Miasteczku Śląskim i kiepski poziom sanitarny tamtejszej szkoły podstawowej, zanieczyszczenie środowiska przez Zakłady Chemiczne itp. Rozrzut poruszanej tematyki był duży. Podczas „konfrontacji” 20 maja 1981 roku zajmowano się dziesiątkami spraw: kwestiami handlu w sklepach mięsnych w wolne soboty („w celu racjonalnego i ekonomicznego rozdziału masy mięsnej”), otwarcia punktu gastronomicznego w mieście, ukończenia budowy pawilonu handlowego w dzielnicach Tarnowice Stare i Strzybnica, zagospodarowania na cele przychodni i poradni zdrowia, świetlicy i biblioteki budynku byłego urzędu gminy w dzielnicy Repty Śląskie, budowy żłobka „ZAMET-u”, rozbudowy szkoły w Strzybnicy czy kotłowni na osiedlu „FAZOS-u”. Mieszkańcy wypowiedzieli się w sposób otwarty, nie szczędząc krytyki przedstawicielom władz czy MO.

Władze miejskie deklarowały – m.in. ustami prezydenta – gotowość do współpracy z „Solidarnością”. Członkowie władz Związku spotkali się także z I sekretarzem KM PZPR Marianem Połoncarzem. W czerwcu 1981 roku przedstawiciele zarządu tarnogórskiej „Solidarności”

pojawił się na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, aby ustalić kierunki kooperacji. Działacze Związku mieli znaleźć się np. w miejskim Komitecie kontroli społecznej, zajmującym się m.in. inspekcjami sklepów. „Solidarność” miała pewien wpływ na działanie Rady za pośrednictwem swoich członków, będących jednocześnie radnymi.

Znaczącą rolę w zakładach, ale i w mieście odgrywały związkowe komisje ds. interwencyjnych, rozpatrujące m.in. problemy pracowników, którzy „doznali krzywdy moralnej i osobistej”. Należy pamiętać, że mimo tolerowania działalności Związku przez władze działacze stawali się często ofiarami szykan czy interwencji milicji.

W dniach 2–7 czerwca 1981 roku w Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Tarnowskich Górach odbył się strajk głodowy członków Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, struktury założonej przy MKZ „Solidarność” przez Włodzimierza Jackowskiego z „FAZOS-u”. Podczas strajku, będącego częścią akcji ogólnopolskiej, protestujący domagali się „poszanowania przez władze PRL prawa wolności obywatelskiej (...) oraz międzynarodowych paktów praw człowieka i obywatela” i żądali „uwolnienia więzionych członków Konfederacji Polski Niepodległej”. KPN cieszyła się zresztą sporymi wpływami w tarnogórskiej „Solidarności” (z tym ugrupowaniem związany był m.in. Jerzy Ciepiera).

Obok bezpośrednich kontaktów z władzami, nie zawsze owocnych, ostateczną formą wywierania presji na rządzących były wystąpienia strajkowe. W pierwszym półroczu 1981 roku

Ulotka NSZZ „Solidarność” z 3 listopada 1980 r. w sprawie działań MO

(...) Akcję protestacyjną [w listopadzie 1980 r.], w postaci rozwieszania plakatów z żądaniem zatwierdzenia bez zmian statutu NSZZ »Solidarność«, podjęły również Komitety Założycielskie okręgu oraz miasta Tarnowskie Góry. W odpowiedzi jednak na nasz protest – protest 35 zakładów miasta – funkcjonariusze MO Tarnowskie Góry nie tylko rozpoczęli nocne akcje zrywania plakatów, ale dopuszczają się nawet bezprawnego zatrzymywania na komendzie MO Tarnowskie Góry niczym przestępców ludzi rozpowszechniających te plakaty. W związku z tym powstają pytania: Czy funkcjonariusze MO Tarnowskie Góry poczucie swego obowiązku zamykają w czynności zrywania plakatów, ordynarnym zachowaniu i sprawnym operowaniu pałką? Czy panowie ci nie wiedzą, że ich podstawowym zadaniem jest służyć, pomagać i ochraniać ludzi, z pracy których są opłacani? Dlatego też żądamy kategorycznie, aby czynniki odpowiedzialne za taki stan rzeczy spowodowały uświadomienie funkcjonariuszy MO w Tarnowskich Górach, że w obecnych czasach odnowy społecznej rola MO również uległa zmianie i obecnie zadaniem tych panów jest dbanie o porządek i dobro społeczne, a nie służyć ludziom, którzy deptają czy też deptali społeczne prawa – prawa ludzi pracy.

MKK NSZZ „Solidarność”

w Tarnowskich Górach

Ciepiera Jerzy, przewodniczący

miały one często także charakter solidarnościowy i wiązały się z wydarzeniami na ogólnopolskiej scenie politycznej. Protestowano więc przeciw odmowie rejestracji „Solidarności” Rolników Indywidualnych oraz w związku z niewywiązywaniem się przez władze z porozumień społecznych (np. w kwestii wolnych sobót). Gdy 19 marca 1981 roku milicja pobiła w Bydgoszczy działaczy „Solidarności” (m.in. Jana Rulewskiego), cały Związek postawiono w stan gotowości strajkowej; później miały miejsce strajki ostrzegawcze.

Formą publicznego protestu przeciw pogarszającej się sytuacji gospodarczej był „marsz głodowy” z 4 sierpnia 1981 roku, zorganizowany przez Koło Emerytów istniejące przy Zarządzie Podregionu w Tarnowskich Górach



Chcemy mi
37 LAT PRL-?
Schabi Cielecira
Nie dla prominentow
Ale dla
Dzieci

ZA CO MY
RACOWALISMY
PRZEZ
AT 2

CIELECIRA



W

205
KAWOŁA
STANOW



„Marsz głodowy”, jeden z wielu protestów tego typu organizowanych od końca lipca 1981 r. na terenie całego kraju. W Tarnowskich Górach manifestację taką przygotował 16 VIII 1981 r. Podregion NSZZ „Solidarność”. Na fotografiach pochód z transparentami idący ul. Bytomską i Armii Czerwonej (obecnie ul. J. Piłsudskiego) do ratusza, ówczesnej siedziby Miejskiej Rady Narodowej.
Fot. R. Kowalski



w związku z obniżeniem przydziałów na mięso i wędliny na miesiąc sierpień. Był to oczywiście element szerszej akcji Związku, przeprowadzonej wówczas w wielu innych miastach w Polsce. Marsz miał na celu, wedle organizatorów, „zwrócić uwagę władzom tutejszym na braki w zaopatrzeniu i niegospodarność”. Na transparentach pisano „Schab i cielęcina nie dla prominentów, ale dla dzieci”, „Żądamy chleba bez kolejek”, „Chcemy mieć zdrowe dzieci” itp. Ponieważ marsz w dramatyczny sposób podniósł wstydlivy dla władz problem, został zaatakowany w prasie partyjnej jako przedsięwzięcie „sensu stricte polityczne”. Wbrew enuncjacom prasowym, w marszu wzięły udział tłumy mieszkańców, a organizatorom udało się dostać do siedziby władz miejskich w ratuszu i przekazać swoje postulaty wiceprezydent miasta.

Inny charakter miały protesty „doraźne”, tj. nastawione na realizację konkretnych postu-

latów załóg danyh zakładów. Na przykład strajk w „FASER-ze” z 26 października 1981 roku dotyczył węgla deputatowego. 980 pracowników przerwało pracę, gdy 300 osób, w tym 90 emerytów, nie otrzymało przed zbliżającą się zimą przydziałów węgla. Protest pracowniczy poparł wówczas nawet Komitet Zakładowy PZPR, dostrzegający rażące niedopatrzienia kierownictwa zakładu.

Fala liberalizacji rozlała się szeroko. Do strajku doszło także wśród więźniów Zakładu Karnego w Tarnowskich Górach (w lipcu 1981 roku). Osadzeni domagali się m.in. utworzenia świetlic w więzieniu, podniesienia stawki żywieniowej i zwiększenia liczby usług religijnych. W rozmowach pośredniczyli przedstawiciele Podregionu NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach i tarnogórskiego duchowieństwa.

Wytyczne PZPR w Tarnowskich Górach dla „aktywu partyjnego” na wypadek strajków (sierpień 1981 r.)

„W czasie akcji strajkowych członkowie partii powinni się zorganizować w opozycji przeciwko wszystkim, którzy chcą siłą narzucić udział w strajku. (...) Zwrócić baczną uwagę na straż przemysłową, bo w czasie akcji strajkowych (...) zbyt bezwolnie poddaje się zaleceniom »Solidarności«, należy zrobić weryfikację straży przemysłowej. (...) Krytykować skrajne elementy »Solidarności«, poszczególne konkretne osoby, a nie całą »Solidarność«. (...) Istnieje pilna potrzeba rozpatrzenia całokształtu spraw związanych z działalnością ORMO w mieście”.

Na poprzedniej stronie:
Manifestacja podczas
„marszu głodowego”,
16 VIII 1981 r.
Fot. R. Kowalski

Żądamy!
NATYCHMIASTOWEJ
REJESTRACJI
NSZZ > SOLIDARNOŚĆ <
BEZ ZMIAN W STATUCIE

Nie zgadzamy się
na zmiany
w statucie **NSZZ**
SOLIDARNOŚĆ

Żądamy
rejestracji
BEZ ZMIAN STATUTU
NSZZ SOLIDARNOŚĆ

Afisz z okresu walki
o rejestrację „Solidarności”
(październik – listopad 1980 r.).
Zbiory Muzeum w Tarnowskich Górach

*„Radykalizacja nastrojów społecznych” w czasie zabiegów o legalizację „Solidarności” –
pismo Komendanta Wojewódzkiego MO w Katowicach gen. Benedykta Cadera z 31 X 1980 r.*

I. Ocena aktualnej sytuacji operacyjno-politycznej

W ostatnim okresie w województwie katowickim notuje się radykalizację nastrojów społecznych na tle procedury związanej z legalizacją działalności NSZZ „Solidarność”, a także wyraźne pogarszanie się zaopatrzenia rynkowego, zwłaszcza w wyroby mięsne, cukiernicze i ziemniaki. Powstała sytuację wykorzystuje się do nasilania żądań i postulatów o charakterze ekonomicznym, a także potęgowania w społeczeństwie nastrojów niezadowolenia.

II. Prognozy zagrożenia porządku i bezpieczeństwa publicznego

1. W przypadku uznania przez NSZZ „Solidarność”, że postępowanie odwoławcze w Sądzie Najwyższym w sprawie zmian w statucie nie przyniesie rezultatu ich zadowalającego, może dojść do strajku generalnego, w którym uczestniczyć będzie większość zakładów pracy w województwie.
2. NSZZ „Solidarność” może jeszcze bardziej wzmocnić oddziaływanie na środowiska robotnicze, młodzieżowe i opiniotwórcze celem wykorzystania ich do wywierania presji na administrację państwową a także ewentualnego pozyskania do uczestnictwa w publicznych demonstracjach i wystąpieniach (...).

III. Zadania jednostek MO i SB w województwie katowickim w kontekście aktualnej sytuacji operacyjno-politycznej i prognoz na najbliższy okres

W najbliższym okresie wymagana jest koncentracja wszystkich sił i środków na realizacji następujących przedsięwzięć:

1. Zapewnienie wszechstronnego i wyprzedzającego rozpoznania zamierzeń MKR-ów i ZKR-ów [„Solidarność”], zwłaszcza w zakresie organizowania strajków, demonstracji i wystąpień publicznych oraz wysuwania i eskalacji postulatów natury społeczno-ekonomicznej. W tym celu należy zaktywizować osobowe źródła MO i SB, a także wykorzystać wszelkie kanały i dotarcia oficjalne. Służba MO winna ściśle współdziałać w tym zakresie z SB, jako wyspecjalizowaną oraz wiodącą służbą, aby zapobiec nakładaniu się przedsięwzięć (...).
2. Bezwzględnie i konsekwentnie nadawać właściwy bieg wszystkim informacjom związanym z negatywnymi inicjatywami i działaniami MKR i ZKR, a także grup antysocjalistycznych w celu podejmowania działań neutralizujących, dezintegrujących i zapobiegawczych (...).
13. We wszystkich wydziałach KWMO, komendach miejskich, samodzielnych komisariatach i posterunkach MO zapewnić sobie pełną i niezwłoczną informację o tym:
 - jakie zakłady strajkowały lub strajkują, ile ludzi, czy wszyscy czy częściowo i jaki stanowi to procent,
 - ile zakładów strajkowało lub strajkuje symbolicznie przez wywieszenie flagi lub założenie opaski przez członków załogi,
 - ile zakładów nie przystąpiło do strajku (...).

AIPN Ka, 0103/212, t. 2, k. 245.



Tarnogórska „Solidarność” a inne ośrodki związkowe

W czasie strajku w „FAZOS-ie” wiedza wśród załogi o wydarzeniach w innych częściach kraju była, z powodu blokad informacyjnych, bardzo niska. Dlatego 22 sierpnia 1980 roku wysłany został do Stoczni Gdańskiej delegat strajkujących – Włodzimierz Jackowski. Miał się przekonać o tym, co dzieje się w Stoczni i na Wybrzeżu i przekazać tamtejszym robotnikom stanowisko „FAZOS-u”. Jackowski odczytał strajkującym w Gdańsku rezolucję tarnogórskiej załogi, w której stwierdzono m.in., że strajk w „FAZOS-ie” „ma na celu poparcie po-

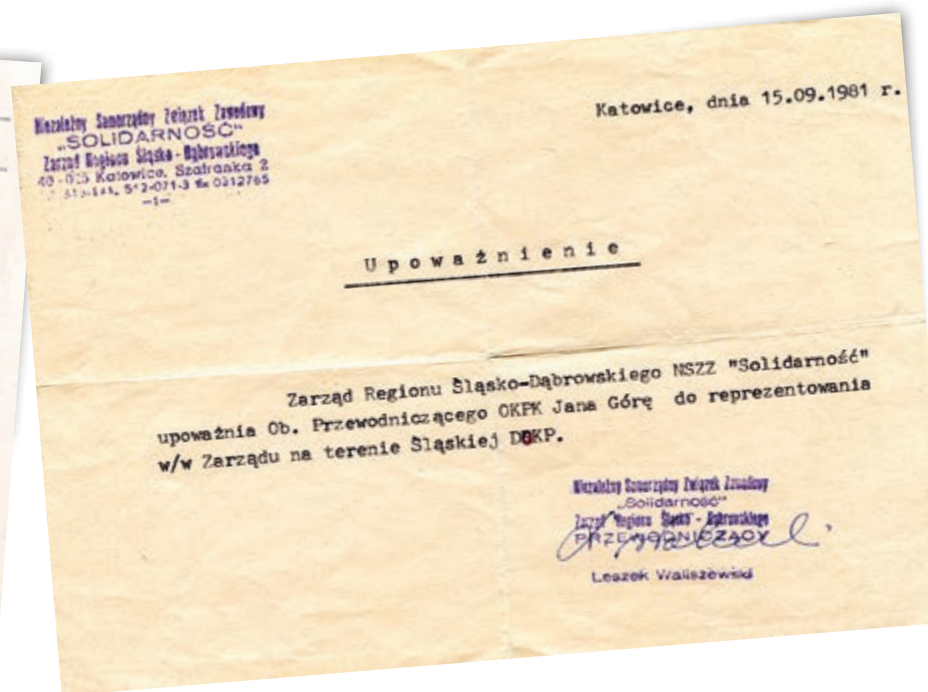
stulatów odnośnie sytuacji gospodarczej kraju i problemów zaopatrzenia rynku, wysuwanych przez strajkujących pracowników Wybrzeża. Popieramy również żądania dotyczące powołania wolnych związków zawodowych jako reprezentanta mas pracujących”. Jackowski dodał od siebie: „Wierzę w to, że Śląsk przyłączy się do Wybrzeża”.

Po raz kolejny delegacja tarnogórskiej „Solidarności” pojawiła się w Gdańsku w grudniu 1980 roku, podczas odsłonięcia pomnika ofiar Grudnia 1970 roku. Wynikiem kontaktów

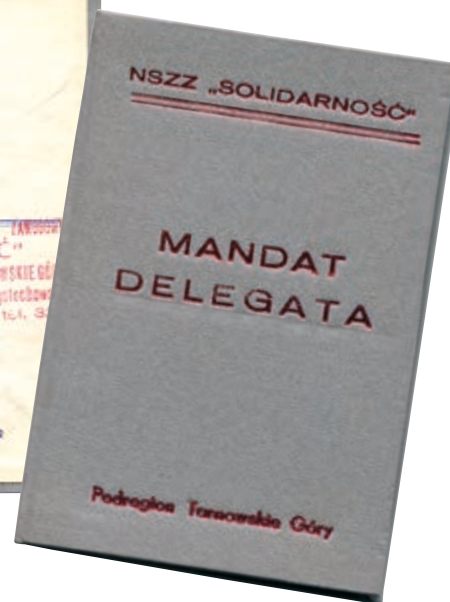
Anna Walentynowicz jako gość honorowy na obchodach Dnia Hutnika w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”, 3 V 1981 r. Dzień wcześniej do Huty przybyła delegacja gdańskiej „Solidarności”.
Fot. R. Kowalski

I Krajowy Zjazd Delegatów
„Solidarności” w Gdańsku
(wrzesień – październik 1981 r.).
Jednym z reprezentantów Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ „Solidarność” był Jan Łużny
z ZKZ Huty „Miasteczko Śląskie”,
wybrany na członka Komisji
Krajowej NSZZ.
Zbiory Muzeum w Tarnowskich Górach





U góry po lewej:
Mandat delegata na I Walne
Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-
-Dąbrowskiego „Solidarność”.
Zbiory Muzeum w Tarnowskich
Górach



U góry po prawej:
Działacz tarnogórskiej „Solidarność”
Jan Góra był przewodniczącym
Związku w śląskiej DOKP. Struktury
kolejarskiej „Solidarność” nie
pokrywały się z siecią MKZ.
Zbiory J. Góry

Obok:
Mandat delegata ZKZ „Solidarność”
przy DRKP w Tarnowskich Górach.
Zbiory J. Góry

Wypowiedź Włodzimierza Jackowskiego, delegata „FAZOS-u”, podczas strajku w Stoczni Gdańskiej, 23 sierpnia 1980 r. (fragment)

„Ja nie umiem mówić, bo nie urodziłem się żadnym mówcą. Zostałem oddelegowany przez załogę Fabryki Zmechanizowanych Obudów Ścianowych w Tarnowskich Górach z listem solidaryzującym się ze strajkującym Wybrzeżem. I chciałbym go odczytać (...) [czyta rezolucję „FAZOS-u”, zob. rozdział „Strajk w FAZOS-ie”]. Chciałbym może tutaj przedstawić sytuację, jaka panuje na Śląsku, może nie każdy się orientuje, jak tam faktycznie jest. Śląsk jest całkowicie zdezorientowany. Nic nie przekazują ani przez radio, ani przez telewizję. Jesteśmy całkowicie odcięci od reszty kraju. Przyjechałem tutaj specjalnie, wysłany przez załogę, [aby sprawdzić], jaka sytuacja faktycznie istnieje. Bo jedni mówią, że strajkuje 15 zakładów, wieczorem przez radio podają, że kilkanaście zakładów wycofuje się ze strajku i przystępuje do pracy. I dlatego tu jestem. Jestem naocznym świadkiem tego, co się dzieje. I wierzę w to, że Śląsk przyłączy się do Wybrzeża (oklaski)”.

z tym miastem była także wizyta działaczki gdańskiego NSZZ, Anny Walentynowicz, w Dniu Hutnika w Hucie Cynku w Tarnowskich Górach (3 maja 1981 roku). We wrześniu i październiku 1981 roku na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ w gdańskiej Hali „Olivii” Hutę reprezentował Jan Łużny, wiceprzewod-

niczący tutejszego ZKZ. Łużny wszedł później w skład ogólnopolskiej Komisji Krajowej „Solidarność”.

Rodzące się w Tarnowskich Górach struktury NSZZ szukały kontaktów z innymi ośrodkami regionu, m.in. z katowickim MKZ. W pierwszym okresie tarnogórska Miejska Komisja Koordynacyjna wchodziła w skład bytomskiej MKZ (do marca 1981 roku, kiedy to usamodzielniała się). Podczas drugiej tury I Walnego Zjazdu (Zebrania) Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach (27–28 lipca 1981 roku) w hali Huty „Baildon” Jan Łużny otrzymał w wyborach do zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego bardzo wysoki wynik (654 głosy). W zarządzie znaleźli się ponadto dwaj inni tarnogórzanie: Jerzy Ciepiera i Henryk Strzódka, ówczesny przewodniczący Podregionu Tarnogórskiego NSZZ. Ciepiera wszedł ponadto w skład Prezydium Zarządu, jako wiceprzewodniczący ds. organizacji i koordynacji działania.



Solidarność

ROZDZIAŁ IV



MECH ZSTĄPI DUCH TWÓJ I

ODMIENI OBLICZE ZIEMI, JEJ ZIEMI



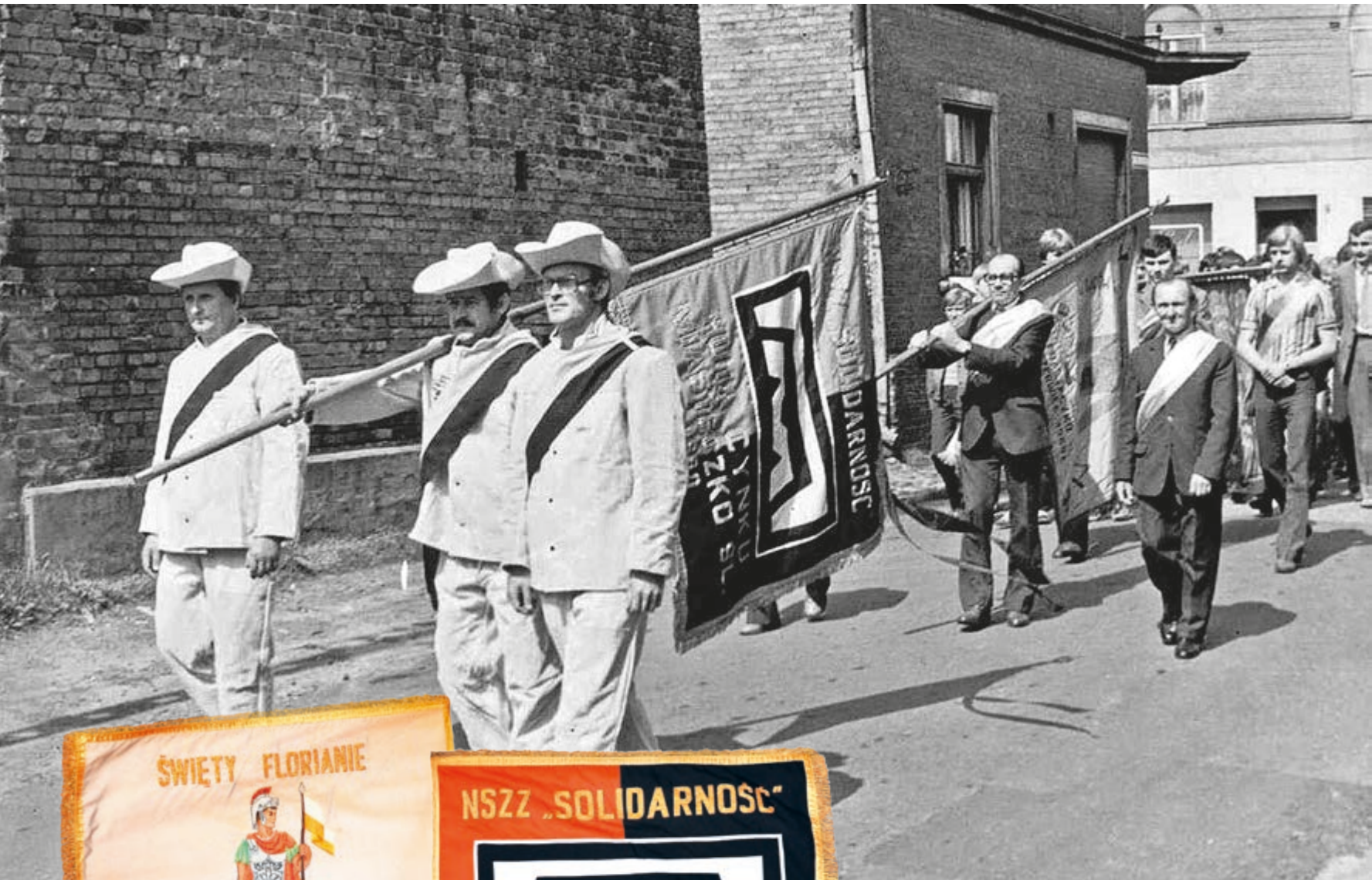
Zmiany w przestrzeni publicznej

Wraz z powstaniem „Solidarności” zmianie uległy formy obchodów i obrzędów publicznych. Szczególnie wyraźną zmianą było pojawienie się praktyk kościelnych w miejscach, gdzie dotąd były one nieobecne. Z okazji Dnia Hutnika, 3 maja 1981 roku celebrowano na terenie Huty Cynku „Miasteczko Śląskie” uroczystą mszę św., przy okazji przemycając do treści „branżowego święta” Stronnictwa Demokratycznego wspomnienie święta 3 Maja.

„Sakralizacji” poddane zostały także inne uroczystości zawodowe: Barbórka i Dzień Kolejarza.

21 listopada 1981 roku kolejarze przemaszerowali przez całe miasto – od dworca do kościoła parafialnego św. Apostołów Piotra i Pawła. Tu odbyła się msza św., a następnie poświęcenie sztandaru kolejarskiej „Solidarności” przez bp. Herberta Bednorza, ordynariusza diecezji katowickiej. Poświęcanie związkowych sztandarów stało się zresztą *signum temporis*. W czerwcu 1981 roku bp Bendorz konsekrował sztandar Związku w KWK „Julian” w pobliskich Piekarach Śląskich. Tarnogórcy kapłani poświęcili m.in. sztandar ZKZ „Solidarność” w „FAZOS-ie”.

Obchody Dnia Hutnika (4 V 1981 r.) zorganizowano w Hucie Cynku dzień wcześniej, w 190. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Podczas połowej mszy św., odprawianej przez sufragana katowickiego bp. Janusza Zimniaka na terenie Huty, poświęcono figurę św. Floriana oraz sztandar zakładowej „Solidarności”.
Fot. R. Kowalski



3 V 1981 r. delegacja hutniczej „Solidarności”
udaje się na mszę św. na terenie Huty.
Fot. R. Kowalski

Obok i na kolejnych stronach:
Sztandary tarnogórskiej „Solidarności” z lat 1980–1981.
Fot. R. Ciupa ze zbiorów Sekcji Terenowej NSZZ
„Solidarność” w Tarnowskich Górach



Uroczystość Barbórki (4 XII 1981 r.) w „FAZOS-ie”.
Podczas mszy św., odprawianej przez ks. Zygmunta
Trochę w hali Wydziału Montażu Wewnętrznego,
poświęcono sztandar zakładowej „Solidarności”.
Fot. L. Warda





Poświęcenie przez bp. katowickiego Herberta Bednorza figury św. Katarzyny Aleksandryjskiej, patronki kolejarzy (dłuta Jerzego Lisaka, dar ks. Zygmunta Trochy), listopad 1980 r. Zbiory J. Góry

Zmianie uległa także formuła obchodów pierwszomajowych. Główne – obok 22 Lipca – święto PRL uczczono w 1981 roku połową mszą św. na stadionie GKS „Gwarek” w Tarnowskich Górach, co kompletnie rozbijało dotychczasowy ideologiczny przekaz 1 Maja. Podczas uroczystości głos zabrał przewodniczący MKZ „Solidarność” Jerzy Ciepela, który powiedział: „musimy wziąć własny los, los swego kraju, we własne ręce, aby nie powtórzyło się kiedykolwiek w historii, że w 36 lat po wojnie dzieli się nam żywność na kartki, jak podczas okupacji”. Przywołał też „wyklęte” w komunistycznym dyskursie hasło „Bóg – Honor – Ojczyzna”. Dwa dni później kolejna połowa msza św., odprawiona z okazji 3 Maja, ściągnęła na stadion tłumy mieszkańców, dosłownie rozsadzając za-

planowane przez władze skromne ramy „święta partyjnego Stronnictwa Demokratycznego”, jak nazywano 3 Maja w PRL.

Po długiej przerwie do Tarnowskich Gór powrócił też obyczaj odbywania procesji Bożego Ciała, m.in. na rynku, gdzie znajdował się jeden z ołtarzy. Obecność Kościoła w przestrzeni publicznej wymusiła zmianę polityki informacyjnej reżimowych mediów, przede wszystkim tygodnika „Gwarek”. O ile przed Sierpniem 1980 roku nie sposób znaleźć na jego łamach nawet najdrobniejszej wzmianki o kwestiach kościelnych, o tyle wraz ze zmianami zapoczątkowanymi przez „Solidarność” uroczystościom religijnym poświęcano obszernie reportaże, bogato opatrywane fotografiami.

„Gwarek” obszernie informował o obchodach 1 i 3 Maja w Tarnowskich Górach, nie unikając ukazania kościelnych aspektów świąt.





Zorganizowana przez kolejarską „Solidarność”
msza św. w lokomotywni węzła PKP w Tarnowskich Górach.
Zbiory J. Góry





Procesja Bożego Ciała w Piekarach Śl.,
znanym ośrodku pielgrzymkowym,
rok 1980 lub 1981. Z lewej widoczny
sztandar górniczej „Solidarności”.
Fot. Archiwum „Gwarka”

„Po kilkudziesięcioletniej nieobecności procesja Bożego Ciała znowu w tarnogórskim rynku. (...) Ruszyła procesja i posuwała się powoli w kierunku rynku. Tarnogórski rynek w tym dniu stał się placem modlitwy. Napływały nań rzesze wiernych, którzy przyszli, by otrzymać błogosławieństwo Najświętszego Sakramentu. Gdy ukazał się kapłan niosący monstrancję [i] wstępował na stopnie pierwszego ołtarza, śpiewy zamilkły (...). Najbardziej wzruszyły słowa: Błogosławieństwo niebios niech błogosławi, strzeże i zachowa to miejsce i jego mieszkańców, rolę i plony”.

„Bez tytułu”, 29 VI 1981 r.



Wolne słowo

Istotnym elementem solidarnościowego „karnawału” była próba przełamania partyjnego monopolu informacyjnego i obejścia cenzury. Służyły temu bezdebitowe materiały, publikowane przez „Solidarność”. Od 6 listopada 1980 roku ukazywał się w Tarnowskich Górach „Serwis Informacyjny MKZ w Tarnowskich Górach”. 4 czerwca 1981 roku pismo to zastąpił Biuletyn Informacyjny „Bez tytułu”, drukowany w nakładzie 3 tys. egzemplarzy, również będący organem tarnogórskiego MKZ. Z kolei od 3 września

1981 roku wydawano „Wiadomości Tarnogórskie”, redagowane przez Andrzeja Stefańskiego. Punkt widzenia „Solidarności” prezentowano także w formie luźnych ulotek, komunikatów, odezw, uchwał, plakatów, napisów umieszczanych na tablicach informacyjnych w zakładach i „na mieście”. Zamieszczanie solidarnościowych materiałów informacyjnych w zakładowych gablotach PZPR wywoływało oburzenie „aktywu partyjnego”, podobnie jak korzystanie z radiowęzłów w celu propagowania idei związkowych.

Ulotki i pisma powielaczowe były jednym z głównych narzędzi „Solidarności”, służących przełamaniu monopolu informacyjnego PZPR. Powielanie ulotek „Solidarności” w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie” w ramach przygotowań do strajku w marcu 1981 r.
Fot. R. Kowalski

„Postanowiliśmy wydawać biuletyn informacyjny MKZ NSZZ »Solidarność« w Tarnowskich Górach. Potrzeba jego wydawania istniała już od dawna. Ciągłe jednak różne przeszkody stawały na drodze, wreszcie mamy je za sobą.

Nikt z nas nie jest zawodowcem, nie posiadamy umiejętności gładkiego operowania słowem. W przeszłości nie pisaliśmy o owocnie obradujących KSR [Konferencjach Samorządu Robotniczego], o przodujących górnikach, bijących rekord wyrąbania chodnika, o mądrości, słuszności i... i tutaj umieszczano całą litanię słów-nowotworów zrodzonych w tym teatrze absurdu (...). Ogromnej wagi nabiera obecnie to wszystko, co nazywa się rzetelną informacją. Nie trzeba nikomu przypominać, jakie szkody wyrządziła i wyrządza dezinformacja. Dowiadujemy się obecnie niemal z przerażeniem o niewyobrażalnej niekompetencji, głupocie, korupcji tych wszystkich, których groteskowo, choć zarazem z genialnym wyczuciem określono mianem właścicieli Polski Ludowej. Zainstalowanie i utrzymanie się takich miernot na świeczniku było możliwe jedynie dzięki zakneblowaniu opinii publicznej. Społeczeństwo nie może istnieć bez prawa wyrażania swych poglądów w sposób jawny, publiczny, bez niedomówień. Niedomówienia kaleczą język, spychają intelekt, a także łamią charaktery.

Chcemy pisać przede wszystkim o sprawach naszego związku. Przede wszystkim nie znaczy jednak wyłącznie (...). Biuletyn nie może istnieć bez współpracy czytelników. (...) Piszcie do nas o tym wszystkim, co uważacie za ważne i istotne. Piszcie wprost, bez pomijania jakichkolwiek tematów. »Solidarność« jest wielką nadzieją naszego narodu, który przecież niezliczoną już ilość razy zawiodł się i nie może zawieść się jeszcze raz (...).”

Zamiast wstępu, „Bez tytułu”, Biuletyn Informacyjny MKZ Tarnowskie Góry, nr 1/81, 4 VI 1981 r.



Legitymacja dziennikarska Jana Góry z Tarnowskich Gór, korespondenta pisma Okręgowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” śląskiej DOKP. Zbiory J. Góry

Artykuły o działalności NSZZ od jesieni 1980 roku można było znaleźć także w partyjnym „Gwarku”, choć jego redakcję niepokoiła konkurencja solidarnościowych „publikatorów”. We wrześniu 1981 roku skarżono się na łamach „Gwarka”, że „Solidarność” „zamyka nam gębę” i „z nami po prostu nie chce się rozmawiać”. Niemniej „Gwarek” regularnie informował o działaniach poszczególnych komórek zakładowych Związku i MKK/MKZ, a teksty te były często autoryzowane przez „Solidarność”. Dopiero w drugiej połowie 1981 roku pismo to, pozostające wszak ciągle tubą propagandową KM PZPR, przyjęło bardziej konfrontacyjny ton.

Ofensywa informacyjna „Solidarności” była solą w oku PZPR. Na posiedzeniach egzekutywy KM PZPR podkreślano konieczność wykorzystania „Gwarka” do walki z „Solidarnością” i krytykowano zbyt słabe użycie pisma do „walki politycznej”. Grożono pociągnięciem do odpowiedzialności prawnej działaczy NSZZ, którzy dystrybuowali ulotki Konfederacji Polski Niepodległej. Liczono, że gdy trwający proces KPN zakończy się skazaniem członków tej partii, także tarnogórczan związanych z Konfederacją uda się ukarać. Instancje partyjne starały się – bezskutecznie – poddać pełnej kontroli zakładowe punkty poligraficzne, by uniemożliwić ich wykorzystanie przez NSZZ.

Niezależną aktywność informacyjną kontynuowano także po stanie wojennym. Podziemne struktury tarnogórskiej „Solidarności” wydawały od końca marca 1985 do 1989 roku pismo „Anty-K. Biuletyn Informacyjny

Delegatury RKW Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ »Solidarność« Tarnowskie Góry» (Delegatura powstała 25 marca 1985 roku). Drukowane w nakładzie 100-400 egzemplarzy, powstawało z dala od miasta, w Borszowicach. Związani z Tarnowskimi Górami działacze „Solidarności” współpracowali także przy wydawaniu innych tytułów podziemnych, np. Czesław Silczak od 1983 do 1989 roku redagował jedno z głównych pism podziemnych - „Głos Śląsko-Dąbrowski”.

„Na naszych planszach [PZPR] pojawiają się hasła o treściach antysocjalistycznych. W razie stwierdzenia tego stanu rzeczy natychmiast następuje z naszej strony reakcja likwidacji poprzez zanulowanie bądź też usunięcie. W zakresie propagandy ulotkowej po okresie nasilenia w miesiącach czerwiec-lipiec [1981 r.] obecnie ukazują się [ulotki] w małych ilościach i są natychmiast niszczone przez wypalanie lub mycie. Poczyniono właściwe kroki wspólnie z KM MO, jak i Urzędem Miejskim w zakresie nadzoru i kontroli. Z naszej strony przeprowadzono szczegółową kontrolę urządzeń małej poligrafii we wszystkich zakładach”.

Informacja na temat działalności Miejskiego Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej przy KM PZPR w Tarnowskich Górach, jesień 1981 r.

BIULETYN INFORMACYJNY
bez tytułu
„Kto nie ma wrógów, ten nie zasługuje na przyjaciół”
4 VI 1981 r.
Nr 1/81

Postanowiliśmy wydawać biuletyn informacyjny MKZ Tarnowskie Góry. Celem jest wyrażenie opinii na temat sytuacji w naszym mieście i regionie. Biuletyn ma być miejscem wymiany poglądów i informacji. Nie będzie to pismo, które ma być wyjątkiem, ale raczej stałą formą wyrażania się. W tym celu chcemy uzyskać od czytelników informacje o ich opiniach i sugestjach. Biuletyn będzie zawierał wiadomości o wydarzeniach w naszym mieście i regionie, o problemach, które nas dotyczą. Chcemy, aby biuletyn był miejscem, gdzie możemy się spotkać i porozumieć. Prosimy o wyrażenie opinii i przesłanie ich do redakcji. Biuletyn będzie ukazywał się regularnie. Prosimy o wyrażenie opinii i przesłanie ich do redakcji.

zamiast wstępu

Wstępując do czytelników, chcemy powiedzieć, że ten biuletyn jest naszym miejscem wyrażania się. Chcemy, aby biuletyn był miejscem, gdzie możemy się spotkać i porozumieć. Prosimy o wyrażenie opinii i przesłanie ich do redakcji. Biuletyn będzie ukazywał się regularnie. Prosimy o wyrażenie opinii i przesłanie ich do redakcji.

Los Związku w rękach związkowców

Wobec wyborów do przewodniczących komisji organizacyjnych wyborów w Miasteczku Dąbrowskim. Redakcja: W sprawie wyborów demokratyczny charakter wyborów do władz naszego związku. Wiele uwagi, poświęcamy do takich wyborów nasz stanowiącym wyjątkiem. Wiele uwagi, poświęcamy do takich wyborów nasz stanowiącym wyjątkiem. Wiele uwagi, poświęcamy do takich wyborów nasz stanowiącym wyjątkiem.

Po lewej:
Pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego „Bez tytułu” z 4 VI 1981 r., organu MKZ NSZZ „Solidarność” w Tarnowskich Górach.

Po prawej:
Pismo kolejarskiej „Solidarności”, „Wolna Droga”, redagowane przez tarnogórskiego działacza związkowego Jana Górę, przewodniczącego NSZZ w śląskiej DOKP. Zbiory J. Góry

B **informacyjny Kolejarzy**
SL.DOKP **WOLNA DROGA**
Okręgowej Komisji Porozumiewawczej
Nr 17
Dzień Kolejarza
KATOWICE
3091981r.

OD REDAKCJI

Komunikat

Nowe z

Redakcja:

ANTY-K

Ważną sprawą społeczną stał się problem górnika, nie
za pracę w kopalni, a za pracę w domu. W tym celu
wieloletni pracownicy kopalni, którzy w czasie
pracy nie mieli czasu na życie rodzinną, teraz
w domu muszą się zmagać z problemami, które
nie były im znane. Często są to problemy
związane z chorobami, które w czasie
pracy nie były im znane. Często są to problemy
związane z chorobami, które w czasie
pracy nie były im znane.

„Anty-K” ukazuje się w latach 1985-1989
jako jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.

Stanowisko zespołu redakcyjnego
„Trybuna Ludu” w sprawie
zw. dni bez prasy

chcesz
znać

czytaj
Trybunę Ludu

„Trybuna” ludzi
zaradach

SERWIS INFORMACYJNY
nr 7 MKS - Tarn. Góry
z dnia 29.03.81r. (niedziela)

„Serwis” ukazuje się w latach 1985-1989
jako jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „serwisów” w tamtym czasie.

Po lewej:
„Anty-K”, ukazujący się w latach 1985-1989
jako jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.
Był to jeden z wielu „antych” w tamtym czasie.

Cenzura wewnątrzwiązkowa

„Konieczność poddawania środków przekazu informacji cenzurze zawsze rodzi obawy, iż mogą wystąpić próby manipu-
lacji mających za cel podawanie tylko takich wiadomości, które służą interesom organu cenzurującego. Tak więc kontrola
prasy, publikacji i widowisk, oprócz niewątpliwie pozytywnej roli, jaką jest likwidacja pseudo-informacji i pospolitego
kiczu chroniąca odbiorcę przed zdeprawowaniem, posiada też swoje wady. O tej negatywnej stronie przypominają niektórzy
działacze związkowi z »FASER-u«, występując na zebraniu zarządu z propozycją zaprzestania propagowania niektórych
materiałów – w ich mniemaniu nie przynoszących »Solidarności« żadnego zysku. Stojąc na takim stanowisku, próbuje się
decydować odgórnie o tym, co czytelnik znać powinien, a co jest tematem tabu. Odbiorcy, mający w imię poszanowania
zasad demokracji wewnątrzwiązkowej, a przede wszystkim postanowień Konstytucji PRL prawo dostępu do informacji,
zostali w ten sposób ograniczeni w możliwości korzystania z przysługujących im praw. Nieznane nam bliżej pobudki
(najprawdopodobniej strach) czynią z tych, którzy powinni stać na straży demokracji w naszej Ojczyźnie, mimowolne
narzędzia, wprawione w ruch przez tych, którym prawo i sprawiedliwość kojarzy się z grą w ping-ponga. Panowie, infor-
macje mogą być fałszywe lub prawdziwe, a o tym, jakie są, decydują fakty, a nie Wasze subiektywne możliwości oceny.
Nie róbcie idiotów z ludzi, którzy w Wasze ręce złożyli mandat zaufania”. (TOST)
„Wiadomości Tarnogórskie”. NSZZ „Solidarność” Podregion Tarnowskie Góry, nr 5, 26 IX 1981 r.

Pośrodku:
Elementem strategii informacyjnej
„Solidarności” było dewaluowanie fałszerstw
oficjalnej prasy. Hasło „Chcesz znać prawdę
– czytaj »Trybunę Ludu«” wykorzystuje
w słowie „prawda” wzór winyety organu
Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii
Związku Sowieckiego.

Po prawej:
„Serwis Informacyjny MKS Tarnowskie
Góry” z 29 III 1981 r., powstały w związku
z protestami po zajęciach bydgoskich
(pobicie działaczy związkowych przez MO
w Bydgoszczy).



Solidarność

ROZDZIAŁ V

Żoł. Marek...
Sl. K. Z. N. 522. Solidarność
KWK Jastrzębie

ANDRZEJ LE...
Fablok - chrząstka
Wah

Andrzej...
BZN-PW
Gajoch Janusz
KWK Konia...
Janusz...
Gręda Stanisław
KWK "Jawisz"
Bydżin

Andrzej...
Czystowicz
Wabow...
1990...
1992...

INTERNACJONALI

ZABRZE

ZABRZE

Krzysztof SŁONIAK
EL. KAZIŚKA
Czesław KIEWICZ
Jama Józef
KWK-JAWORNO
Polek Władysław
KWK "Ziemiań"
Tybki Andrzej

Ryszard Dymek
W. Z. H. Katowice
Ignacy Ziemia
KWK "Ziemiań"

Naldemar Nalk
H. Katowice

Terenc Michał
G. Z. M. Opoka
G. S. Katowice

Huszczyk Henryk
Huszczyk Zdzisław
KWK

Huszczyk Henryk
POLAN...
KAWYTOR
W. Katowice
CZERNIWA

29, XII, 1981 - 2, II, 1982 - ZABRZE
22, X, 1982 - 4, XI, 1982 - PENTAGON
- ZABRZE

TERZY KORTAS
Z. C. Silesia
K. Katowice
G. Katowice
H. Katowice

Bożena...
spec. ds. z. opoka
2.2.36- Dąbrowa

Gorkowski
Mieczysław
Rubnik

Gierek Bogusław
P.R.Z. BHOOSTAB

Klich Zbyszek
Tarnowski Gorli
"FAZOS"

Genel...
KWK Katowice

SIMON
Andrzej
K. Katowice

Jan Szpociński
KWK Katowice

OBWIESZCZENIE

o wprowadzeniu stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo

Kierując się potrzebą zapewnienia wzmożonej ochrony podstawowych interesów państwa i obywateli, a także mając na względzie dyscypliny społecznej, państwowej oraz gospodarki i administracji państwowej – Rada Państwa wprowadza stan wojenny na podstawie art. 3 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – Rada Państwa wprowadza stan wojenny na podstawie art. 3

Wprowadzenie stanu wojennego

Od jesieni 1981 roku konflikt polityczny w kraju uległ zaostrzeniu. W solidarnościowych „Wiadomościach Tarnogórskich” z 26 września 1981 roku pisano: „na ulicach Tarnowskich Gór pojawiły się zmotoryzowane patrole wojskowe. (...) O czym mamy myśleć, widząc w ich rękach pistolety maszynowe? Przecież w mieście jest spokój, a siły antysocjalistyczne nie chowają się w kanałach ściekowych ani w koronach przydrożnych drzew”. Ze strony władz partyjnych miasta zaczęły padać zarzuty pod adresem Związku o „przystąpienie do jawnych

działań zmierzających do przejmowania władzy”, a działaczy nazwano „cynicznymi gracza-
mi i manipulatorami świadomością społeczną” (październik 1981 roku). Ze strony partyjnej coraz głośniejsze podnoszono hasła o „dzieleniu załóg” przez „Solidarność”.

13 grudnia 1981 roku aresztowani lub internowani zostali czołowi działacze tarnogórskiej „Solidarności”, m.in. Jerzy Ciepela, Henryk Strzódka, Marian Galios. Następnego dnia wybuchł strajk okupacyjny w „FAZOS-ie”, jedynym zakładzie Tarnowskich Gór, kierowany

Początek stanu wojennego w Tarnowskich Górach

„Wiadomość o ogłoszeniu stanu wojennego dotarła do mnie w niedzielę, dnia 13.12.[1981 r.] o godzinie 6.00 rano. Przyniosła ją do zakrystii matka jednego z internowanych działaczy »Solidarności«. Informowała, że nocą wyrwano syna ze snu i odwieziono w niewiadome miejsce. Potem w drodze do miejscowego domu opieki, w którym miałem odprawić Mszę św., spotkałem przejeżdżającą ulicą czołgi – znak, że wytoczono wojnę narodowi”.

Ks. Zygmunt Trocha [parafia św. Apostołów Piotra i Pawła], *Stan wojenny – wspomnienia duszpasterza* [w:] *Drogi do wolności. Ziemi tarnogórskiej drogi do wolności 13 grudnia 1981–1989*, red. S. Kowolik, Tarnowskie Góry 2002, s. 42.

„Wprowadzenie stanu wojennego na obszarze całego kraju (...) zapobiegło tragedii narodowej, której scenariusz pisany był przez ekstremalnych przywódców »Solidarności« od sierpnia 1980 r., wspólnie z siłami antykomunistycznymi państw zachodnich, którym bardzo zależało na pogrążeniu Polski w chaosie lub wręcz wojnie domowej. Z przykrością trzeba stwierdzić, że wprowadzenie stanu wojennego nie ostudziło wszystkich rozpalonych głów, również niektórych w naszym mieście. Efektem tego był zorganizowany strajk w »Fazosie« już w dniu 14 XII 1981 r., jako jedynym zakładzie w naszym mieście, w którym doszło do przerwania pracy. (...) Zdecydowana większość społeczeństwa naszego miasta przyjęła wprowadzenie stanu wojennego ze spokojem i zrozumieniem. Szczególnie zrozumienie i zadowolenie przejawiały środowiska kobiet pracujących, które przed 13 grudnia ze strachem wracały w godzinach wieczornych do swych domów. (...) Popularne i rozpowszechniane hasło w ostatnim czasie to »zima wasza – wiosna nasza«. (...) Wszystkie pory roku bieżącego i lat następnych będą nasze, tj. tych, dla których sprawa Ojczyzny jest sprawą najważniejszą”.

Leszek Proszowski, redaktor naczelny „Gwarka”, na posiedzeniu plenarnym KM PZPR w Tarnowskich Górach 9 II 1982 r., AP Kat, KM PZPR Tarnowskie Góry, 14, s. 29.

„13.12.1981 r., Tarnowskie Góry.

Szok, całkowite zaskoczenie, przerażenie. Na ulicach czołgi, mnóstwo patroli wojskowych i milicyjnych, chyłkiem przemykający się przynębieni, zastraszeni ludzie. W wielu mieszkaniach spotykają się działacze »Solidarności«. Oceniają sytuację, zastanawiają się nad możliwymi planami działania. Wieczorem w domu Marii i Józefa Stefańskich przy ul. Jana III Sobieskiego zbiera się grupa przyjaciół (...). Ten lokal przez najbliższe kilka tygodni stanie się jednym z głównych miejsc narad, przekazu informacji, punktem kontaktowym. Zapada decyzja: trzeba natychmiast przejść maszynę do pisania i materiały drukarskie z siedziby MKK NSZZ »Solidarność«. Krzysztof Olszowski i Stanisław Kowolik, asekurowani przez kolegów, późnym wieczorem wchodzą do budynku przy ul. Piastowskiej 8 (tzw. stara szkoła muzyczna) i wynoszą sprzęt i materiały drukarskie, bibułę, gazety i książki”.

Relacja Stanisława Kowolika, *Drogi do wolności*, s. 17.

„Wprowadzenie stanu wojennego uważamy za skuteczny i jedyny sposób uratowania Polski przed straszliwą katastrofą i widmem przelania bratniej krwi. Zwracamy się z gorącym apelem do naszej 6-tysięcznej braci lokowskiej – o współudział w przedsięwzięciach wynikających z dekretu o stanie wojennym oraz zaleceń Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, o pomoc w przywracaniu ładu i porządku, o rzetelną pracę dla odnowy naszego życia”.

Rezolucja tarnogórskiej Ligi Obrony Kraju, „Gwarek”, nr 2 [1286], 21–27 IV 1982 r.

przez Piotra Szeję, Marka Skwarczyńskiego, Leonarda Wardę, Ludwika Dziwisa, Zbyszka Klicha i innych. MO i ORMO urządziły wokół zakładu demonstrację siły. Protestujący zdecydowali się na zakończenie strajku 17 grudnia, na wiadomość o krwawej pacyfikacji kopalni „Wujek”. Krótco potem większość organizatorów została aresztowana, internowana lub pozbawiona pracy. Ogółem w czasie stanu wojennego zatrzymano ponad 80 tarnogórczan.

Natomiast tarnogórska PZPR wprowadzenie stanu wojennego powitała z ulgą. W uchwale KM z 9 lutego 1982 roku stwierdzono, że „zobowiązuje się wszystkich członków partii do (...) organizowania poparcia dla WRON”. Wezwano też do „oczyszczania partii z ludzi (...) obcych ideowo”. Redaktor naczelny „Gwarka” Leszek Proszowski stwierdził, że „zdecydowana większość społeczeństwa naszego miasta przyjęła wprowadzenie stanu wojennego ze spokojem i zrozumieniem”. Tymczasem w mieście pojawiły się napisy „Precz z juntą”, „Niech żyje Solidarność”, a także symbole KPN i Polski Walczącej. Chociaż struktury legalnej „Solidarności” zostały rozbite, w połowie lat osiemdziesiątych Związek zaczął się odradzać – także w Tarnowskich Górach.

Na jednym z symboli Tarnowskich Gór, Dzwonnicy Gwarków, w grudniu 1982 r. działacze miejscowej „Solidarności” wywiesili plakat upamiętniający ofiary pacyfikacji kopalni „Wujek”.
Zbiory Muzeum w Tarnowskich Górach



Początek stanu wojennego w Tarnowskich Górach

„13 grudnia – niedziela

O godzinie 7.00 wiadomość o ogłoszeniu stanu wojennego (z radia). Na mszy o 8.00 przepełniony kościół. Na pozostałych także (...). W czasie mszy śpiewamy »Z tej biednej ziemi«, a po mszach »Boże coś Polskę«. Ludzie są wzruszeni. Część płacze. Sypie drobnym śniegiem. Temperatura około –2°C. Zerwana łączność telefoniczna. Ulicami od rana przeciągają uzbrojone patrole milicyjne i wojskowe. Po południu ogromny konwój wojskowy sunie Obwodnicą. Może wymiana garnizonu. Przeciągają czołgi. Skrzyżowania obstawione przez patrole wojskowe».

Ks. Gustaw Klapuch [parafia św. Józefa Robotnika], *Moje wojenne notatki [w:] Drogi do wolności*, s. 37–38.

„*Nasi przeciwnicy nie zaprzestali działalności, nadal działają różnymi sposobami – krążą ulotki z instrukcjami, jak pracować, by nie była to praca dla »czerwonych«, pilnie sekundują im w tym rozgłośnię zachodnie, a szczególnie Radio Wolna Europa».*

Paweł Krus, I sekretarz KZ PZPR w „FASER-ze”, AP Kat, KM PZPR Tarnowskie Góry, 14, k. 22.

„14–17 grudnia 1981 r.

(...) Fazos strajkuje. (...) Natychmiast zostaje zorganizowana pomoc dla strajkujących. (...) Wieczorem 17 grudnia strajk zostaje zakończony. Po dwóch dniach jego przywódcy zostają aresztowani. Przed sądem wojskowym zapadają wyroki: Piotr Szeja, Marek Skwarczyński, Leonard Warda – po 3,5 roku więzienia. Zbyszek Klich zostaje internowany, Ludwik Dziwis wyrzucony z pracy, kilku innych kolegów odsiaduje trzymiesięczny areszt».

Relacja Stanisława Kowolika, *Drogi do wolności*, s. 18.

„*Pogodziliśmy się z tym, że stan wojenny stwarza pewne niedogodności i uciążliwości, ale przecież daje równocześnie wielką szansę na tak przez nas wszystkich oczekiwaną normalizację naszego życia. Położył on tamę dalszemu rozpadowi więzi społecznych i gospodarczych. Rzecz jasna, że ani w życiu społecznym, ani gospodarczym stan wojenny wszystkich problemów nie rozwiąże, kraju z kryzysu nie wydobędzie. Ale stworzył on elementarne warunki dla funkcjonowania organizmu społecznego i gospodarczego, dał nam ten punkt oparcia, którego tak bardzo brakowało nam w czasie tych 14 miesięcy staczania się po równi pochyłej kryzysu społeczno-gospodarczego».*

[Leszek Proszowski], *Wiosna polska i socjalistyczna*, „Gwarek”, nr 1 [1285], 14–20 IV 1982 r.

„*W parafii odprawiana była Msza św. w intencji Ojczyzny w niedzielę po dniu 16 [każdego] miesiąca. Ilekroć w ogłoszeniach informowano, że z tej okazji wygłoszony zostanie wykład jakiegoś znanego działacza związkowego czy znany aktor będzie recytował wiersze patriotyczne, zawsze byłem wzywany na »dywanik« do Urzędu Miejskiego i musiałem się tłumaczyć i uzasadniać, po co tacy ludzie przyjeżdżają do Tarnowskich Gór. Trzeba mi też było uzasadniać, że wystąpienia te nie spowodują niepokojów w mieście i że celem tych zgromadzeń jest modlitwa w intencji Ojczyzny i rozbudzanie patriotyzmu w uczestnikach. Jednak, mimo tych zapewnień, za każdym razem przy kościele ustawiały się wozy milicyjne i kościół był strzeżony przez wzmocnione patrole milicji i wojska. Bywało też, że po Mszy św. wychodzący z kościoła byli prowokowani i niejednokrotnie rozpędzani przy użyciu siły».*

Ks. Zygmunt Trocha, *Stan wojenny – wspomnienia duszpasterza*, s. 43.

25 stycznia 1982 r. powstał Miejski Komitet Ocalenia Narodowego w Tarnowskich Górach (początkowo pod nazwą Obywatelski Komitet Ocalenia Narodowego):

„Odezwa MKON:

Obywatele miasta Tarnowskie Góry!

Kraj nasz znajduje się w wielkiej potrzebie. Wprowadzenie na okres przejściowy stanu wojennego z dniem 13 grudnia 1981 r. zatrzymało proces rozkładu państwowego naszej socjalistycznej ojczyzny. Chcemy wszyscy przyczynić się do normalizacji życia w naszym kraju, do odnowy życia społeczno-politycznego, do jak najszybszego zakończenia stanu wojennego, do wyjścia z głębokiego kryzysu, do pojednania narodowego (...).”

„Gwarek”, nr 3 [1287], 28 IV – 3 V 1982 r.

„27 [grudnia 1981 r.] – niedziela

Zbiórka pieniężna na rzecz internowanych i ich rodzin przynosi największą w historii placówki ofiarę. (...)

31 [grudnia 1981 r.] – koniec roku. (...) Wczoraj były trzy śluby. Czwarty nie odbył się z powodu internowania pana młodego, który jest prawnikiem i aktywnym członkiem »Solidarności« na PKP”.

Ks. Gustaw Klapuch, *Moje wojenne notatki*, s. 40.



Chusta i pieczęć wykonane w ośrodku internowania w Zabrze-Zaborzu przez działacza tarnogórskiej „Solidarności” Zbyszka Klicha. Zbiory Z. Klicha



Z A T W I E R Z A N I E
dnia 3.7 1981r

Katowice, dnia _____ 1981r

Tajne spec. znaczenia

ewz. nr 1

Kart 9

P L A N

zajęcia pomieszczeń MKK Tarnowskie Góry.

W Tarnowskich Górach przy ul. Piastowskiej nr 3 w budynku Szkoły Muzycznej znajdują się pomieszczenia Miejskiego Komitetu Koordynacyjnego NSZZ "Solidarność". Jest to budynek 2-piętrowy, w którym 1 i 2 piętro zajmuje szkoła muzyczna. Natomiast na parterze znajdują się pomieszczenia /patrząc od wejścia/ :

- z prawej strony korytarza część biur Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach,
- z lewej strony 4-ry pomieszczenia zajmowane przez MKK Tarnowskie Góry.

Wejścia do pomieszczeń zajmowanych przez MKK są z korytarza. Drzwi zamykane na zamki patentowe typu "yetá". Okna tych pomieszczeń wychodzą na Plac Żwirki i Wigury. Drzwi wejściowe do budynku nie są zamykane.

Po wejściu do budynku do korytarza na parterze prowadzi 6 stop

W godz. 7,00 - 14,00 w budynku tym pona urzędnikami: Wzdz. Finansowego, sekretariatu szkoły muzycznej i działacami MKK nie ma nikogo.

W związku z aktualną sytuacją polityczną w kraju i województwie, w wypadku otrzymania polecenia w dniu o godz. przewiduje się zrealizować następujące przedsięwzięcia

Grupa pracowników operacyjnych w składzie:

1. ppr. J. Kotas - odpowiedzialny
2. ppr. Kowronek Y.
3. ppr. Sitnik Z.

- 2 -

4. _____
5. _____
6. _____

uda się do siedziby MKK Tarnowskie Góry samochodem służbowym. Wziewie obecnych tam działaczy do otwarcia pomieszczeń, dokonają ich zatrzymania oraz dokona przeszukania pod kątem ujawnienia literatury bezdebitowej, urzędów powielających i t.p.

W przypadku odmowy otwarcia drzwi będą one otwarte przy użyciu siły. Po dokonaniu zatrzymania i przeszukaniu, 3 pracowników operacyjnych organizuje w pomieszczeniach "zasadzkę", zatrzymując wszystkie przybyłe tam osoby.

Zatrzymane osoby przewieszone zostaną przez pozostałych pracowników samochodu służbowego do punktu dyspozycyjnego w KEMO Bytom. Zasadzka trwać będzie do momentu wydanych poleceń o jej rozwiązaniu przez Kierownictwo KEMO.

Grupa pracowników w składzie:

1. _____ - odpowiedzialny
2. _____
3. _____

dokona fizycznego zabezpieczenia na zewnątrz budynku w celu niedopuszczenia do ewentualnych zakłóceń porządku, a zwłaszcza właściwej realizacji zadań przez grupę pierwszą.

Przy wykonaniu zadań użyte zostaną 2 radiostacje masobne przez które utrzymywanać się będzie łączność z KEMO Tarnowskie Góry, a nadto korzystaneć się będzie z łączności telefonicznej będącej w pomieszczeniach MKK.

W czasie przeszukiwania pomieszczeń i zatrzymania osób obowiązują zasady przewidziane instrukcjąmi i zarządzeniami. Szczególną uwagę zwrócić się na odpowiednie zabezpieczenie środków pieniężnych.

Po wykonaniu zadania pomieszczenia MKK zostaną zabezpieczone przez oplanowanie.

Plan zajęcia budynku „Solidarność” w Tarnowskich Górach przez funkcjonariuszy SB i MO po wprowadzeniu stanu wojennego, opracowane w ramach operacji o kryptonimie „Azalia”. Zbiory AIPN Katowice

- 3 -

Odpowiedzialnym za prawidłową realizację zadań jest Naczelnik Wydziału III "A" ppłk mgr Wł. Polian, który w dniu o godz. udzielił instruktażu oraz zapoznał biorących udział w realizacji z poleceniami Kierownictwa Resor MSR.

Naczelnik Wydziału III "A"

ppłk mgr Wł. Polian

Opracowali:

ppłk mgr Z. Zegadło

kpt. J. Mieszczak

Wyk. w 3-ach egz.

egz. nr 1 Kier. KWMO
egz. nr 2 Wydz. III "A"
egz. nr 3 Gr. Oper. Bytom
nr dz. masz. 00114/81

NACZELNIK
Wydziału III "A"

ZALĄCZNIK NR 1

Katowice, dnia _____ 195

T A J N E SPEC. ZRACZENIA

egz. nr ____

W Y K A Z

CZŁONKÓW ZARZĄDU MKK. JAROSŁAWIE GÓRY

- Strzeżenie Henryk*
1. CIEPIELA Jerzy, s. Eugeniusza, ur. 29.08.1952 r.
 2. GALIOS Marien, s. Roberta, ur. 26.04.1946 r.
 3. SKWARCZYŃSKI Marek, s. Henryka ur. 5.04.1955 r.

Świadcami likwidacji i zabezpieczenia poleśszczeń będą:

1. kpt. w st. spoczynku NIEWIĄDOMSKI Eugeniusz
2. por. w st. spoczynku ADAMCZYK Eugeniusz

ppłk Z. ZEGADŁO

Wyk. w 3 egz

egz. nr 1 - kier. KWMO

egz. nr 2 i 3 - Wydz. III "A"

L.dz. masz. 399/81



Zakończenie

Masowy ruch społeczny, jakim była „Solidarność” lat 1980–1981, jest dziś często postrzegany przez pryzmat wielkich ośrodków miejskich oraz głównych liderów związkowych. Jednak widoczne efekty oddechu wolności, który „Solidarność” przyniosła, równie mocno odczuwalne były w mniejszych miejscowościach. Album „Tarnogórska Solidarność 1980–1981” to skrótowa próba podsumowania działań Związku w Tarnowskich Górach, mieście, które jako pierwsze przystąpiło do fali letnich strajków w lipcu 1981 roku. Dla autorów albumu istotne

było ukazanie zmian, które dzięki zaangażowaniu społecznemu tysięcy członków i działaczy związkowych następowały na terenie miasta. Otwarta krytyka władz, głośnie domaganie się zmian systemowych, możliwości prezentowania opinii w nowych, wolnych mediach, organizowanie manifestacji i protestów, powrót Kościoła do przestrzeni publicznej, zastrzeżonej dotąd dla przedstawicieli władzy komunistycznej – to przejawy aktywności w życiu publicznym tych, którzy ze stanu bycia „poddanymi” PRL stawali się obywatelami, domagającymi

się przestrzegania gwarantowanych konstytucyjnie praw wolności. Dla wielu mieszkańców Tarnowskich Gór „karnawał »Solidarności«” na przekór gospodarczemu kryzysowi był okresem nadziei na zmianę totalitarnego systemu, nadziei, której fundamentem była świadomość o dziesięciomilionowej sile Związku oraz demokratycznym systemie wyboru jego władz.

Szesnaście miesięcy działania „Solidarności” zakończyło się wprowadzeniem przez gen. Woj-

ciecha Jaruzelskiego stanu wojennego. Ograniczenie praw obywatelskich, internowania działaczy Związku oraz pacyfikacje strajkujących zakładów zniszczyły legalne struktury związkowe, a zarazem nadzieję na demokratyczne przemiany w Polsce. Kolejna szansa na wolność w pogrążonym w pogłębiającym się kryzysie ekonomicznym kraju pojawiła się dopiero dziewięć lat później.



Solidarność
Dziś i jutro

Wykaz skrótów

AIPN Ka	–	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach
AP Kat	–	Archiwum Państwowe w Katowicach
BZPO	–	Bytomskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego
DOKP	–	Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
DRKP	–	Dyrekcja Regionalna Kolei Państwowych
GKS	–	Górnictwo Klub Sportowy
GOP	–	Górnośląski Okręg Przemysłowy
HC	–	Huta Cynku
KM	–	Komitet Miejski
KPN	–	Konfederacja Polski Niepodległej
KW	–	Komitet Wojewódzki / Komenda Wojewódzka
KWK	–	kopalnia węgla kamiennego
KZ	–	Komitet Zakładowy / Komisja Zakładowa
MKK	–	Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna
MKR	–	Miejska Komisja Robotnicza
MKS	–	Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
MKZ	–	Międzyzakładowa Komisja Związkowa
MO	–	Milicja Obywatelska
MPGK	–	Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
NSZZ	–	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
ORMO	–	Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
PZPR	–	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RKW	–	Regionalna Komisja Wykonawcza
RUSW	–	Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych
SB	–	Służba Bezpieczeństwa
WRON	–	Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego
WSS	–	Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
ZGHMN	–	Zjednoczenie Górniczo-Hutnicze Metali Nieżelaznych „Metale”
ZKR	–	Zakładowa Komisja Robotnicza
ZKZ	–	Zakładowa Komisja Związkowa
ZLZ	–	Zakład Lecznictwa Zawodowego
ZPO	–	Zakłady Przemysłu Odzieżowego

Spis treści

Wstęp	5
ROZDZIAŁ I	7
Tarnowskie Góry w przededniu Sierpnia 1980 roku	9
Dyktatura	13
Kryzys	21
ROZDZIAŁ II	25
Strajk w „FAZOS-ie”	27
Protesty w tarnogórskich zakładach w sierpniu i wrześniu 1980 roku	33
Strajk w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie”	37
ROZDZIAŁ III	45
Budowa struktur związkowych	47
Aktywność „Solidarności” w zakładach i na forum miasta	57
Tarnogórska „Solidarność” a inne ośrodki związkowe	65
ROZDZIAŁ IV	69
Zmiany w przestrzeni publicznej	71
Wolne słowo	79
ROZDZIAŁ V	83
Wprowadzenie stanu wojennego	85
Zakończenie	93
Wykaz skrótów	95